

Sygnatura akt II AKa 99/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Wróblewski

Sędziowie: SA Cezariusz Baćkowski

SA Edward Stelmasik (spr)

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 roku

sprawy **R. P. (1)**

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 65 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k., art. 245 k.k. w związku z art. 12 k.k.

B. P. (1)

oskarżoną o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.

A. Z. (1)

oskarżonego o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

R. K. (1)

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.

T. C. (1)

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

D. S. (1)

oskarżoną o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez wszystkich oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 24 czerwca 2014 roku, sygn. akt III K 21/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok:

a) odnośnie oskarżonego R. P. (1)

1) **w części dotyczącej rozstrzygnięcia z punktu 1) w ten sposób, że z podstawy prawnej skazania eliminuje art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 11 § 2 k.k., a z podstawy wymiaru kary eliminuje art. 11 § 3 k.k.;**

2) **w części dotyczącej rozstrzygnięcia z punktu 3 w ten sposób, że:**

-.

- **początkową datę przestępstwa z tego punktu ustala na dzień nie wcześniejszy niż 16 stycznia 2007 roku,**
- **z opisu przestępstwa przypisanego w tym punkcie eliminuje sformułowanie uzasadniające odpowiedzialność tego oskarżonego w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. tj. poczynając od słów „z tym, że” a kończąc na wyrazach „do 15 stycznia 2002 roku”,**
- **z podstawy prawnej skazania za to przestępstwo eliminuje art. 64 § 1 k.k.;**

b) odnośnie oskarżonego A. Z. (1) w ten sposób, że:

- **ustala, iż przypisany mu czyn polegał na tym, że w okresie nie wcześniejszym niż poczynając od dnia 3 września 2006 roku do marca 2007 roku w P. uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci 9 kilogramów amfetaminy, nabywając ją za 81 tysięcy złotych od R. S. (1) i D. S. (1), który to środek wywiózł do Niemiec,**
- **uchyła orzeczenie o środku karnym zawarte w punkcie 10 tego wyroku;**

c) wobec oskarżonego R. K. (1) w ten sposób, że:

- **błędnie wskazaną końcową datę przestępstwa przypisanego temu oskarżonemu, tj. „do września 2007 roku” zastępuje datą „do czerwca 2007 roku”,**
- **eliminuje z opisu przypisanego czynu sformułowanie „a nadto przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie przestępczej”;**

d) względem oskarżonej D. S. (1) w ten sposób, że określa początkową datę przypisanego jej przestępstwa na dzień nie wcześniejszy niż 3 września 2006 r.;

II. na podstawie art. 105 § 2 k.p.k. prostuje oczywiste omyłki pisarskie zawarte w części wstępnej tego wyroku w zakresie oznaczenia numeracji zarzutów postawionych oskarżonym w akcie oskarżenia w ten sposób, że:

- **omyłkowo wskazany punkt I zastępuje punktem II,**
- **omyłkowo wskazany punkt II zastępuje punktem III,**
- **omyłkowo wskazany punkt III zastępuje punktem VIII,**

- omyłkowo wskazany punkt IV zastępuje punktem XII,
- omyłkowo wskazany punkt V zastępuje punktem XXVI,
- omyłkowo wskazany punkt VI zastępuje punktem XXX,
- omyłkowo wskazany punkt VII zastępuje punktem XXXV;

III. *zaskarżony wyrok co do oskarżonej B. P. (1) i T. C. (1) oraz tenże wyrok w pozostałym zakresie odnośnie oskarżonych: R. P. (1), R. K. (1), A. Z. (1) i D. S. (1) utrzymuje w mocy;*

IV. *zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów P. M. i J. Z. po 600 złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu przed Sądem Apelacyjnym oskarżonym T. C. (1) i A. Z. (1) powiększone o 138 złotych VAT;*

V. *zasądza tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym:*

- a) *od T. C. (1) i A. Z. (1) po 742 złote;*
- b) *od R. P. (1), B. P. (1) i D. S. (1) oraz R. K. (1) po 4 złote,*

a nadto wymierza tytułem opłaty za drugą instancję:

- a) *R. P. (1) - 3.600 złotych,*
- b) *R. K. (1), A. Z. (1) i T. C. (1) – po 1.300 złotych,*
- c) *D. S. (1) – 1.200 złotych,*
- d) *B. P. (1) – 900 złotych.*

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Prudniku oskarżył:

1. **R. P. (1)** o to, że:

I. w okresie od początku 2003r. do 18 września 2007r. w P., K., O., N. i J. pod W., kierując zorganizowaną grupą przestępczą, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem w okresie od końca 2004r. do połowy 2005r. sprzedał R. S. (1) 150 g marihuany za 3600 zł, a od połowy 2005r. do końca 2005r. trzykrotnie sprzedał R. S. (1) 100 g marihuany za 3300 zł, od maja 2006r. do września 2006r. sprzedał R. S. (1) co najmniej 500 g marihuany za 10.500 zł, 700 g sprzedał P. Z. (1) amfetaminę za kwotę 6300 zł i 230 g marihuany za kwotę 3.335 zł oraz uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości to jest: amfetaminą, marihuaną, tabletkami ekstazy i kokainą dostarczając pieniądze na zakup, dostarczając numery telefonów dostawców i odbiorców oraz organizując dystrybucję i podział zysków w ilościach w okresie od stycznia 2003r. do grudnia 2005r. wprowadził do obrotu co najmniej 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy za łączną kwotę nie mniejszą niż 900.000 zł oraz od maja 2006r. do września 2006r. co najmniej 26,5 kg amfetaminy za łączną kwotę 183 000 zł co najmniej 10 kg marihuany za łączną kwotę 165 000 zł, co najmniej 2 000 tabletek ekstazy za łączną kwotę 4.400 zł i 30 g kokainy za łączną kwotę 3.000 zł, które zostały następnie sprzedane amfetamina za kwotę 243.600 zł, marihuana za 191.500 zł, tabletki ekstazy za 7.000zł, a kokaina za 4.500zł, wprowadzając łącznie do obrotu środki odurzające wartości nie mniejszej niż 1.346.000 zł, czyniąc z tego procederu stałe źródło dochodu oraz popełniając to przestępstwo w zorganizowanej grupie,

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3, art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 65 § 1kk przy zast. art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk

II. od stycznia 2007r. do marca 2007r. w P. i J. działając ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, używając gróźb bezprawnych wywierał wpływ na zeznania M. B. (1), a w szczególności strasząc go wynajęciem ludzi, którzy mieli by go fałszywie pomówić o handel narkotykami oraz zmuszając go do sporządzenia i podpisania pisma, w którym miał on oświadczyć, iż sprzedaje środki odurzające, grożąc mu jednocześnie spalaniem samochodu i popełnieniem przestępstwa na szkodę jego rodziców w związku z tym, iż M. B. (1) miał być przesłuchany w charakterze świadka w sprawie III K 50/07 Sądu Okręgowego w Opolu,

to jest o przestępstwo z art. 245kk w zw. z art. 12 kk

2. B. P. (1) o to, że:

III. w okresie od początku 2003r. do 18 września 2007r. w P., K., O., N. i J. pod W. uczestniczyła w zorganizowanej przez R. P. (1) grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw narkotykowych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z R. P. (1) i współdziałając z O. P., M. B. (2), R. S. (1), T. S., R. K. (1), T. C. (1), S. K., I. W. (1), B. B. (1), T. K., T. P., i dwoma mężczyznami z okolic W. uczestniczyła w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości to jest amfetaminą, marihuaną, tabletkami ekstazy i kokainą dostarczając pieniądze na zakup, dostarczając numery telefonów dostawców i odbiorców oraz organizując podział zysków w ilościach w okresie od stycznia 2003r. do grudnia 2005r. wprowadziła do obrotu co najmniej 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy za łączną kwotę nie mniejszą niż 900.000 zł oraz od maja 2006r. do września 2006r. co najmniej 26,5 kg amfetaminy za łączną kwotę 183.000 zł co najmniej 10 kg marihuany za łączną kwotę 165.000 zł, co najmniej 2 000 tabletek ekstazy za łączną kwotę 4.400zł i 30 g kokainy za łączną kwotę 3.000 zł, które zostały następnie sprzedane amfetamina za kwotę 243.600 zł, marihuana za 191.500 zł, tabletki ekstazy za 7.000 zł, a kokaina za 4.500 zł, wprowadzając łącznie do obrotu środki odurzające wartości nie mniejszej niż 1.346.000 zł, przy czym z popełniania tego przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu,

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk

3. A. Z. (1) o to, że

IV. w okresie od początku kwietnia 2006r. do marca 2007r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu nabył od R. S. (1) wielokrotnie kupując w ilościach od 0,5 kg do 2 kg łącznie 9 kg amfetaminy w cenie 81.000 zł, którą odsprzedał nieustalonym osobom, a także dokonał jej wywozu do Niemiec, wprowadzając w ten sposób do obrotu znaczną ilość środków odurzających,

to jest o przestępstwo z art. 55 ust. 3 i art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk

4. R. K. (1) o to, że:

V. w okresie od marca 2007r. do 18 września 2007r. w N. i N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, współdziałając z R. P. (1), B. P. (1), R. S. (1), sprzedał co najmniej 6 kg amfetaminy za kwotę nie mniejszą niż 48. 000zł nabytą od nieustalonych osób, wprowadzając w ten sposób do obrotu znaczną ilość środków odurzających, przy czym przestępstwo to popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie kary powyżej 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za podobne przestępstwa umyślne, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, a nadto przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 i art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk

5. T. C. (1) o to, że:

VI. w okresie od czerwca 2007r. do 18 września 2007r. w O., P., N., N. i S. uczestniczył w zorganizowanej przez R. P. (1) grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw narkotykowych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, współdziałając z R. P. (1), B. P. (1), R. S. (1) w szczególności zaś w okresie od marca 2007 do marca 2007 sprzedał co najmniej 0,5 kg amfetaminy za kwotę nie mniejszą niż 5.000 zł, co najmniej 5 kg marihuany za kwotę nie mniejszą niż 70.000 zł, co najmniej 1000 szt. tabletek ekstazy za kwotę nie mniejszą niż 1.900 zł nabytych od nieustalonych osób wprowadzając w ten sposób do obrotu znaczną ilość środków odurzających, przy czym przestępstwo to popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne, w tym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 24.10. 2005r.

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 64§1 kk i art. 65§1 kk przy zastosowaniu art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

6.D. S. (1) o to, że:

VII. w okresie od początku kwietnia 2006r. do marca 2007r. w P. ze z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, pomogła w nabyciu od R. S. (1) dla A. Z. (1) 9 kg amfetaminy w cenie 81 000zł uczestnicząc w ten sposób w obrocie znacznej ilości środków odurzających,

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 12 kk

Sąd Okręgowy w Opolu, wyrokiem z dnia 24.06.2014 r. orzekł:

1. co do osk. R. P. (1) w ten sposób, że:

1) uznał go za winnego tego, że w okresie od początku 2003 roku do czerwca 2006 roku w P., K. i J. pod W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznych ilościach w postaci amfetaminy, marihuany, tabletek ekstazy i kokainy w ten sposób, iż dostarczał pieniędzy na ich zakup, numery telefonów dostawców i odbiorców, organizował dystrybucję i podział zysków, przy czym w okresie od stycznia 2003 roku do grudnia 2005 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletkami ekstazy o łącznej wartości nie mniej niż 900.000 zł przy czym w okresie od końca 2004 roku do połowy 2005 roku sprzedał R. S. (1) 150 gram marihuany za kwotę 3.600 zł, w okresie od połowy 2005 roku do końca 2005 roku trzykrotnie sprzedał R. S. (1) 150 gram marihuany za kwotę 3.300 zł, w okresie od maja 2006 roku do czerwca 2006 roku sprzedał R. S. (1) nie mniej niż 200 gram marihuany za kwotę 4.200 zł, a nadto w okresie od marca 2006 roku do czerwca 2006 roku sprzedał P. Z. (1) nie mniej niż 50 gram marihuany za kwotę 725 zł czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, to jest winnym przestępstwa z art. 56 ust 3 i art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art.56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 65 § 1 kk wymierzył mu karę:

- 6 lat pozbawienia wolności,

- 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł.

2) uznał tego oskarżonego za winnego tego, że w okresie od 3 września 2006 roku do września 2007 roku w P., K., J. pod W., N. i O. działając wspólnie i w porozumieniu z R. S. (1) a w okresie od 3 września 2006 roku do marca 2007

roku także z B. P. (1), wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznych ilościach nabywając celem dalszej odsprzedaży nie mniej niż 26,5 kg amfetaminy za łączną kwotę nie mniejszą niż 183.000 zł, zbył następnie za nie mniej niż 243.600 zł, nadto nie mniej niż 10 kg marihuany za łączną kwotę nie mniejszą niż 165.000 zł zbył następnie za nie mniej niż 171.500 zł, nadto nie mniej niż 2000 tabletek ekstazy za łączną kwotę nie mniejszą niż 4.900 zł zbył następnie za łączną kwotę 7.000 zł, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, to jest winnym przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie w/w przepisów wymierzył mu karę:

- 6 lat pozbawienia wolności;

- 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;

3) w/w uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie III aktu oskarżenia, przyjmując, że dopuścił się go w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 20 lutego 2001 roku sygn. akt III K 95/00, którą odbywał w okresie od 25 stycznia 2000 roku do 31 października 2000 roku oraz od 16 października 2001 roku do 15 stycznia 2002 roku, to jest winnym przestępstwa z art. 245 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 245 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

4) na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł od tego oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa przepadek korzyści osiągniętej z przestępstw przypisanych w punktach 1 i 2 w łącznej wysokości 1 mln 334 tysiące 825 złotych;

5) na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. wymierzył temu oskarżonemu kary łączne:

- 6 lat pozbawienia wolności;

- 500 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;

2. co do B. P. (1) w ten sposób, że:

1) uznał ją za winną tego, że w okresie od września 2006 roku do marca 2007 roku w J. pod W. i P. działając wspólnie i w porozumieniu z R. S. (1) i R. P. (1) uczestniczyła w obrocie znaczną ilością środków odurzających i substancji psychotropowych, dostarczając R. S. (1) pieniędzy na ich zakup, numery telefonów dostawców i odbiorców po czym R. S. (1) nie mniej niż 10 razy nabył od nieustalonych mężczyzn 20 kilogramów amfetaminy za łączną kwotę 130.000 zł oraz 5 kilogramów ziela konopi innych niż włókniste za łączną kwotę 75.000 zł, 1000 tabletek ekstazy za łączną kwotę 2.500 zł i 30 gram kokainy za łączną kwotę 3.000 zł, które to środki odurzające i substancje psychotropowe następnie sprzedawał, celem ich dalszego wprowadzenia do obrotu w ilościach od 5 do 150 gram jednorazowo: B. L., S. K., I. W. (1), T. P. i innym nieustalonym osobom, uzyskując korzyść majątkową w kwocie 59.000 zł i tak: 50.000 zł za wprowadzenie do obrotu amfetaminy, 6500 zł za wprowadzenie do obrotu ziela konopi innych niż włókniste, 1500 zł za wprowadzenie do obrotu kokainy oraz 1.000 zł za wprowadzenie do obrotu tabletek ekstazy, z czego przekazał R. P. (1) za pośrednictwem jego żony B. P. (1) nie mniej niż 33.750 zł., wprowadzając w ten sposób do obrotu znaczną ilość środków odurzających, to jest winną przestępstwa z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 12 kk i za to na podstawie tych przepisów wymierzył jej kary:

- 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 70 § 1 p. 1 kk zawiesił warunkowo na 4 lata:

- 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;

3. co do osk. A. Z. (1) w ten sposób, że uznał go za winnego popełnienia czynu zarzucanego w p. XII aktu oskarżenia (p.IV części wstępnej wyroku) to jest przestępstwa z art. 55 ust. 3 i 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o

przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 Ustawy tej ustawy w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 45 § 1 kk wymierzył mu:

- 3 lata pozbawienia wolności;
- 150 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;
- przepadek równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa w kwocie 81 tysięcy złotych.

4. co do osk. R. K. (1) w ten sposób, że uznał go za winnego czynu zarzuconego w p. XXVI aktu oskarżenia (p. V części wstępnej wyroku) przyjmując, iż wyczerpuje on znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 tej Ustawy oraz art. 45 § 1 kk wymierzył mu:

- 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 150 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;
- przepadek równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa w kwocie 48.000 zł.

5. co do osk. T. C. (1) w ten sposób, że uznał go za winnego popełnienia czynu zarzuconego w p. XXX aktu oskarżenia (p. VI części wstępnej wyroku). eliminując z jego opisy fragment zawarty między wyrazami „uczestniczył” a „przestępstw narkotykowych” i ustalając, że przestępstwo to wyczerpuje znamiona z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 tej Ustawy oraz art. 45 § 1 kk wymierzył mu:

- 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 150 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;
- przepadek korzyści osiągniętej z tego przestępstwa w kwocie 76.900 zł.

6. co do osk. D. S. (1) w ten sposób, że uznał ją za winną popełnienia czynu opisanego w p. XXXV aktu oskarżenia (p.VII części wstępnej wyroku) z tym, że zawarty w tym punkcie wyraz „pomogła” zastąpił wyrazem „pośredniczyła”, kwalifikując to przestępstwo jako wyczerpujące znamiona art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie tego przepisu oraz art. 69 § 1 i 70 § 1 p. 1 kk wymierzył jej:

- 2 lata pozbawienia wolności warunkowo zawieszając wykonanie tej kary na 4 lata;
- 150 stawek dziennych po 30 zł.

Wyrokiem tym nadto Sąd obciążył oskarżonych całością kosztów procesu (sygn. akt III K 21/13).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców wszystkich oskarżonych.

1. Obrońca osk. R. P. (1) zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając (k. 3847- 3858):

I. naruszenie przepisów postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia,

- a to art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 167 kp k w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie, pomimo złożonego na rozprawie w dniu 4 czerwca 2013 r. wniosku, dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów, o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego R. P. (1), a to wobec uzasadnionych wątpliwości co do jego poczytalności tempore criminis, a także zdolności do udziału w toczącym się postępowaniu, a wynikających z faktu wcześniejszego leczenia

psychiatrycznego oskarżonego oraz orzeczenia Wojskowej Komisji Lekarskiej stwierdzającej niezdolność oskarżonego do służby wojskowej w związku z chorobą psychiczną,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny wyjaśnień i zeznań R. S. (1) i oparciu czynionych ustaleń na niespójnych, niejasnych i sprzecznych wewnętrznie wyjaśnieniach tegoż świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem w przedmiotowej sprawie, a którym Sąd w przeważającej większości przyznał walor wiarygodności, uznając je za konsekwentne, logiczne oraz „zgodne z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych”, podczas gdy cechuje je zmienność i wewnętrzna sprzeczność, które Sąd potraktował jako „pewne nieścisłości” całkowitym pominięciem dowodów dla oskarżonego korzystnych, a to wyjaśnień T. C. (1), R. K. (1), B. P. (1) oraz zeznań R. Z. (1) złożonych w postępowaniu jurysdykcyjnym,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny wyjaśnień R. Z. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w sytuacji gdy złożone przez świadka depozycje pozostają w wewnętrznej sprzeczności, w tym również z wyjaśnieniami złożonymi przez świadka w innej w sprawie II K 53/06 Sądu Rejonowego w Prudniku oraz zeznaniami w przedmiotowej sprawie złożonymi na rozprawie w dniu 9 października 2013 r. przed Sądem,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny wyjaśnień B. P. (1) i R. K. (1), złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a które nie zostały przez oskarżonych podtrzymane w postępowaniu sądowym, w sytuacji gdy w/w oskarżeni konsekwentnie i szczegółowo wyjaśnili na temat przyczyn złożenia wyjaśnień, które miały obciążać R. P. (1), a to obawa B. P. (1) przed tymczasowym aresztowaniem i pozostawieniem małoletnich dzieci,

- a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań świadka M. B. (1), w sytuacji, gdy zeznania świadka są niespójne i nie znajdują potwierdzenia w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności wobec braku dowodu na istnienie rzekomego listu, który świadek na polecenie R. P. (1) miał nakreślić, a także noża, którego świadek miał dotyczyć, a nadto wobec oświadczenia świadka na rozprawie k. 2844, który zeznał, iż nie pamięta dlaczego R. P. (1) miał go zastraszać oraz o wspólnym wyjeździe z Ż. samochodem, w trakcie do którego miało dojść do opisanych zdarzeń, a którym Ż. kategorycznie zaprzeczył,

- a to art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie wniosku obrońcy na rozprawie i zaniechanie przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami R. S. (1) i M. B. (2) w związku ze sprzecznościami jakie ujawniły się w zeznaniach świadków dotyczących rzekomego handlu narkotykami na zlecenie R. P. (1),

- a to art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2014 r. o dopuszczenie dowodu z nagrania oraz stenogramu rozmów opisanych jako rozmowy między R. P. (1) a R. Z. (2), w sytuacji gdy wnioskowany dowód a istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem zawiera spontaniczną wypowiedź R. Z. (1), który wskazał, iż fałszywie pomówił R. P. (1) dla uzyskania korzyści procesowej, a przy tym Sąd miał możliwość weryfikacji czasu, miejsca i okoliczności przeprowadzenia rozmowy,

- a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku poprzez

a) sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem w uzasadnieniu wyroku wskazania faktów jakie Sąd I Instancji uznał za nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i braku spójnego i logicznego uzasadnienia, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a w szczególności braku spójnego i logicznego wyjaśnienia istotnych różnic w treści zeznań świadków R. Z. i R. S., które uległy istotnym zmianom w zależności od stadium prowadzonego postępowania,

b) powołaniu się wbrew treści art. 410 k.p.k. na zeznaniach R. S. (1), które wobec wewnętrznej sprzeczności nie mogły stanowić podstawy do czynionych ustaleń zwłaszcza w zakresie dotyczącym ilości i wartości wprowadzonych do obrotu narkotyków, a także czasookresu przestępczej działalności oraz braku dowodów na świadomość i udział w powyższym R. P. (1), który nie miał kontaktu z R. S. (1) podczas pobytu w zakładzie karnym i nie konsultował z nim realizowanych transakcji,

- a to art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez

1) naruszenie zakazu czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów pozwala na ustalenie faktów, przejawiający się w ustaleniu, iż:

- oskarżony R. P. (1) wspólnie i w porozumieniu z B. P. (1) i R. S. (1) uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i środków odurzających w postaci marihuany oraz kokainy a to w łącznej ilości 73, 5 kg oraz 7200 tabletek ekstazy, w sytuacji gdy z dowodów, na których Sąd się oparł w tym zakresie, nie sposób ustalić, by istniało jakiegokolwiek porozumienie pomiędzy odbywającym karę R. P. (1) i R. S. (1), a więc dowody, którym Sąd dał wiarę stworzyły „lukę” w możliwości przyjęcia, że oskarżony R. P. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, tj. wątpliwości co do nastąpienia zdarzeń opisanych w akcie oskarżenia, natomiast Sąd tak powstałą „lukę”, wobec braku możliwości jej realnego usunięcia, przy braku w tym zakresie poszlak, a tym bardziej dowodów bezpośrednich, usunął w formie domniemania wystąpienia w/w zdarzeń, a więc rozstrzygnął powstałe wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, tym bardziej jeżeli zważy się, z materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie głównej wynika, iż nie ustalono odbiorców narkotyków ponad wartość 850 gram marihuany, co czyni nieprawdopodobnym handel narkotykami na ustaloną przez Sąd skalę – 73, 5 kg, a przy tym brak jest w aktach sprawy jakichkolwiek dowodów na handel kokainą,

II. spowodowany licznymi i poważnymi uchybieniami natury procesowej błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na bezprawnym i nieuzasadnionym przyjęciu, że:

1)

a) oskarżony w okresie od początku 2003 r. do dnia czerwca 2014 r. w P., K. i J. pod W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, tj. amfetaminę, zielem konopi innych niż włókniste, tabletki ekstazy dostarczając pieniądze na ich zakup, numery telefonów dostawców i odbiorców oraz organizując dystrybucję i podział zysków: w okresie od stycznia 2003 r. do grudnia 2005 r. uczestniczył w obrocie co najmniej 37 kg amfetaminy i marihuany 7200 tabletek ekstazy za łączną kwotę nie mniejszą niż 900.000 zł.

b) oskarżony w okresie od 3 września 2006 r. do września 2007 r. w P. K. i J. pod W., N. i O. działając wspólnie i w porozumieniu z R. S. (1) oraz w okresie od 3 września 2006 r. do marca 2007 r. z B. P. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, w ten sposób, że nabył celem dalszej odsprzedaży nie mniej niż 26,5 kg amfetaminy za łączną kwotę nie mniejszą niż 183.000 zł. nie mniej niż 10 kg ziela konopi innych niż włókniste za łączną kwotę nie mniejszą niż 165.000 zł. oraz nie mniej niż 2000 tabletek ekstazy za łączną kwotę nie mniejszą niż 4.000 zł. które następnie zostały zbyte

2) przyjęcie, że oskarżony w okresie od stycznia 2007 r. do marca 2007 r. w P. i J. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając gróźb bezprawnych wywierał wpływ na zeznania M. B. (1) w związku z tym, iż M.(...)miał być przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie III K 50/07

w sytuacji gdy powyższe nie znajduje potwierdzenia w dowodach zgromadzonych w sprawie, a zebrany w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy wręcz temu przeczy a przy tym R. S. (1) na rozprawie w dniu 4 września 2013 r. zeznał, iż łącznie do W. jeździł 10 - 13 razy, nabywając przy tym różne ilości narkotyków – przeważnie po 1 kg

amfetaminy i marihuany od 200, 300 gram do 1 kg, co dają łączną ilość nie większą niż 13 kg amfetaminy, natomiast E. B., na którego zeznania powołał się Sąd, iż nic nie wie, by ktokolwiek próbował wpłynąć na zeznania syna.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty wniósł ten apelujący o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie osk. R. P. (1) od popełnienia zarzucanych mu przestępstw;
- 2) względnie – uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

2. Obrońca osk. B. P. (1) także zaskarżył ten wyrok w całości zarzucając (T.XXV k.3860-3868):

I. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to:

a) art. 171 § 5 pkt 1 kpk w zw. z art. 171 § 7 kpk i art. 74 § 1 kpk poprzez oparcie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania na niedopuszczalnym dowodzie z wyjaśnień oskarżonej złożonych na etapie postępowania przygotowawczego – bezpośrednio przed posiedzeniem w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania – złożonych w warunkach całkowitego braku swobody wypowiedzi na skutek skierowania wobec oskarżonej przez osobę dokonującą czynności przesłuchania groźby bezprawnej dotyczącej zastosowania wobec oskarżonej tymczasowego aresztowania i wywołania u oskarżonej realnej obawy o los jej małoletniego dziecka,

b) art. 170 § 1 pkt 3 kpk polegającego na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego o odtworzenie nagrań znajdujących się na płytach CD w aktach sprawy k. 2971 przy jednoczesnym przyjęciu, iż zapis rozmowy został utrwalony w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi R. S. (1), podczas gdy bez odtworzenia tych rozmów i bez ewentualnej ich oceny przez specjalistę podnoszenie takich tez było co najmniej przedwczesne,

c) art. 7 kpk i art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 4 kpk przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania i nadanie nadmiernego walu wiarygodności i spójności wyjaśnieniom R. S. (1) złożonym, na etapie postępowania przygotowawczego, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności, iż miał on wówczas istotny interes procesowy w składaniu wyjaśnień obciążających oskarżoną B. P. (1), a nadto pomimo, iż odmiennie zeznał jako świadek w niniejszym postępowaniu – co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonej,

d) art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 kpk, przez nierozważnie całokształtu okoliczności sprawy, całkowite pominięcie niektórych kwestii dotyczących stawianego oskarżonej zarzutu oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do kwestii podnoszonych przez obronę, pomimo że na potrzebę szczególnie wnikliwej oceny dowodów wskazywał Sąd odwoławczy uchylając wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, a w szczególności:

- przypisanie oskarżonej udział w obrocie kokainą, podczas gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika obrót takim narkotykiem,

- brak wnikliwego i pełnego wyjaśnienia, z jakich powodów Sąd dał wiarę poszczególnym dowodom, w tym wyłącznie niekorzystnym dla oskarżonej wyjaśnieniom R. S. (1) złożonym w charakterze podejrzanego, z jednoczesnym pominięciem korzystnych dla oskarżonej zeznań w charakterze świadka

II. na podstawie 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, a polegający na:

a) wadliwym przyjęciu, iż oskarżona B. P. (1) brała udział w obrocie środkami odurzającymi, przez dostarczanie pieniędzy na ich zakup R. S. (1), dostarczanie mu numerów telefonów dostawców i odbiorców środków odurzających i uzyskiwała z tego tytułu korzyści majątkowe – podczas, gdy przeprowadzone w sprawie dowody wyraźnie wskazują, że numery do dostawców i odbiorców narkotyków zostały R. S. (1) przekazane przez R. P. (1), a oskarżona P. nie brała udziału w procederze,

b) sprzecznym ustaleniu co do ilości substancji odurzających, jakie R. S. (1) miał przywozić z W., a wskazanych w zarzucie, bowiem w związku z ograniczeniem przez Sąd czasu trwania procederu w stosunku do

pierwotnie zarzuconego oskarżonej okresu przestępnej działalności, określonego aktem oskarżenia, odpowiedniemu zmniejszeniu powinny ulec także ilości środków odurzających – zgodzeni z przyjętym przez Sąd wyliczeniu średniej ilości narkotyków pochodzących z pojedynczych transakcji.

W konsekwencji wniósł on o:

1. zmianę powyższego wyroku przez uniewinnienie B. P. (1) od zarzuconego przestępstwa;
2. alternatywnie – uchylenie tego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.
3. obrońca osk. A. Z. (1) zarzucił zaskarżonemu wyrokowi (T. XXV k. 3843-3845) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez uznanie, iż dowody i okoliczności sprawy uzasadniają uznanie tego oskarżonego za winnego przypisanych mu przestępczych zachowań.

Apelujący ten wniósł o:

- a) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie osk. A. Z. od przypisanego przestępstwa,
- b) względnie – uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.
4. obrońca osk. R. K. (1) także zaskarżył ten wyrok w całości zarzucając błąd w poczynionych przez Sąd ustaleniach faktycznych, wynikający z nie dostatecznie krytycznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności wyjaśnień samego oskarżonego i zeznań złożonych przez świadka R. S. (1) – skutkujący uznaniem pierwszego z nich winnym dopuszczenia się czynu przewidywanego art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk – w sytuacji gdy w świetle wymowy wspomnianego materiału fakt popełnienia przez niego przypisanego mu czynu budzi istotne wątpliwości.

Wniósł w konsekwencji o zmianę tego wyroku i uniewinnienie R. K. od przypisanego przestępstwa.

5. obrońca osk. T. C. (1) również zaskarżył wyrok w całości, zarzucając (k. 3873 i n.):

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż T. C. (1) w okresie inkryminowanym w zarzucie aktu oskarżenia sprzedał co najmniej 0,5 kg amfetaminy, 5 kg marihuany i 1000 sztuk tabletek ekstazy podczas gdy z materiału dowodowego w sprawie, a zwłaszcza wyjaśnień R. S. (k. 112) jak również materiałów niejawnych o kryptonimie (...) wynika, że oskarżeni R. S. określał środki odurzające jako mała motorówka, motorówka i silniki tylko w zakresie sprzedaży marihuany,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżony R. S. wraz z oskarżoną B. P. byli w O. w celu zakupu od T. C. środków odurzających podczas gdy z wyjaśnień i zeznań R. S. wynika, że spotkanie w O. dotyczyło zwrotu pieniędzy od R. K. na rzecz R.P. w czym oskarżony C. miał pomóc w ramach negocjacji
- 3) obrazy przepisów postępowania a to art. 5 § 2 k.p.k. art. 2 § 2, art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez nierozważnie wszystkich okoliczności zwłaszcza tych przemawiających na korzyść oskarżonego, co skutkowało przyjęciem za podstawę rozstrzygnięcia niepełnych, a tym samym nietrafnych ustaleń faktycznych, nieodpowiadających zatem obiektywnej prawdzie – oparcie rozstrzygnięcia jedynie na dowodzie w postaci wyjaśnień i zeznań R. S., który stwierdził i z rozpoznaje T. C. jako mężczyzną dostarczającego środki odurzające podczas gdy wielokrotnie w trakcie rozprawy przez Sądem I instancji R. S. używa określeń „nie jestem pewien czy to on”, „wydaje mi się że to on” oraz „znam go z widzenia sprawy”

ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił:

4) rażąco niewspółmierność kary wobec oskarżonego T. C. (1), przy uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a w szczególności wobec faktu, iż od 2007 r. do dnia wyrokowania T. C. (1) nie powrócił do przestępstwa stypizowanego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii.

Powołując się na powyższe zarzuty wniósł ten apelujący:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie T. C. od przypisanego mu przestępstwa;
2. względnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.
3. alternatywnie – na wypadek nieuwzględnienia żadnego z w/w wniosków – zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie T. C. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.
6. Obrońca osk. D. S. (1) zaskarżył powyższy wyrok w zakresie orzeczonej grzywny, zarzucając jej rażąco surowość nie adekwatną do dochodów, majątku i możliwości zarobkowych tej skazanej.

Wniósł w konsekwencji o zmianę tego wyroku przez znaczne obniżenie orzeczonej grzywny (k. 3870 i n.).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Uprzedzając dalsze fragmenty uzasadnienia, już na wstępie stwierdzić należy, iż nie uwzględniono zarzutów zawartych w każdej z wniesionych apelacji. Fakt ten nie oznacza jednak pełnej akceptacji zaskarżonego wyroku. Mianowicie dostrzeżono, że w części rozstrzygającej odwołuje się Sąd Okręgowy do numeracji zarzutów zawartej w akcie oskarżenia, podczas gdy cytując te zarzuty wprowadza „własną” numerację. U osób, nie mających dostępu do akt, może powstać więc wątpliwość co do tego za jakie czyny zostało skazanych 4 oskarżonych tj. A. Z., R. K., T. C. i D. S.. Stąd też sprostowano na podstawie art. 105 § 2 k.p.k. część wstępną zaskarżonego wyroku wskazując właściwą numerację zarzutów postawionych tym oskarżonym. Kwestię tę wyjaśniono w początkowych fragmentach niniejszego uzasadnienia. W tym też fragmencie przedstawiono ocenę legalności dowodu z podsłuchów telefonów T. C., albowiem tzw. materiały niejawne nie zawierały danych wyjaśniających podstawę prawną tych podsłuchów a także brak było danych świadczących o zapoznaniu się z tymi dowodami przez skład orzekający. Kwestię tę należało wyjaśnić albowiem dowód z tych podsłuchów stanowił podstawę do dokonania ustaleń o winie T. C. a w dalszej kolejności także R. K.. W następnej kolejności ocenione zostaną apelacje obrońców R. P. (1), R. K. (1), T. C. (1), D. S. (1), A. J. i B. P. (1).

I. Rozważania nad legalnością dowodu z podsłuchu rozmów telefonicznych, prowadzonych przez osk. T. C. (1) a także powody sprostowania w trybie art. 105 § 2 k.p.k. numeracji części wstępnej zaskarżonego wyroku.

1. Na wstępie wskazać należy przyczyny, dla których sprostowano część wstępną zaskarżonego wyroku. Mianowicie – stwierdzono, że Sąd Okręgowy, skazując 4 oskarżonych a mianowicie: D. S. (1), A. Z., R. K. (1) i T. C. (1) odwołał się do zarzutów stawianych tym oskarżonym w akcie oskarżenia, powołując przy tym numerację w tym akcie wskazaną. Tymczasem w wyroku, przedstawiając treść zarzutów postawionych wymienionym oskarżonym, wskazano zupełnie inną numerację od I – VII. Nie byłoby żadnych wątpliwości w zakresie interpretacji tego wyroku, gdyby, skazując poszczególnych oskarżonych, odwołano się do numeracji zarzutów przedstawionych w tym wyroku. Przykładowo – można było punkt 11 wyroku sformułować w sposób następujący: „uznaje oskarżonego R. K. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie V części wstępnej”.

Wówczas nie byłoby żadnej wątpliwości co do tego za jakie przestępstwo został on skazany. Tymczasem Sąd Okręgowy w/w punkcie uznał tego oskarżonego winnym czynu opisanego w zarzucie XXVI aktu oskarżenia. Dla osób nie mających dostępu do akt sprawy, wyrok tak sformułowany nie jest zrozumiały. Powstaje bowiem wrażenie, że Sąd Okręgowy odwołuje się do zarzutu innego niż wskazany w części wstępnej wyroku. Dla usunięcia tych wątpliwości, a zwłaszcza dla osiągnięcia pełnej „przejrzystości” zaskarżonego wyroku, sprostowano w trybie art. 105 § 2 k.p.k. jego część wstępną tak, by było oczywistym na jakie czyny zostały skazane wymienione wcześniej osoby.

2. Sąd Apelacyjny miał nadto problemy z ustaleniem legalności przeprowadzenia dowodu z podsłuchu rozmów telefonicznych, prowadzonych przez osk. T. C..

a) Po pierwsze – z tzw. „akt tajnych” trudno było się zorientować, czy podsłuchy te miały legalny charakter. W tzw. notatce sugeruje się, iż podsłuchy te prowadzono w trybie art. 19 ust. 1 ustawy o Policji. Brak w nich było jednak stosownego postanowienia sądu. Dopiero w trakcie czynności sprawdzających ustalono, że Sąd Okręgowy w Opolu, po rozpoznaniu wniosków Komendanta Wojewódzkiego Policji w O. i za zgodą Prokuratora Okręgowego w Opolu, wydał w tej kwestii 2 postanowienia, zarządzające podsłuchy telefonów osk. T. C. (1), a mianowicie:

1. w dniu 29 czerwca 2007 r. na okres 3 miesięcy pod kryptonimem (...);

2. w dniu 1 października 2007 r. na okres kolejnych 3 miesięcy pod kryptonimem (...).

W tajnych aktach o kryptonimie (...), dołączonych do akt sprawy, zawarte są dane z podsłuchów obejmujących okres od 29 czerwca 2007 r. do 18 września 2007 r. Z powyższego wynika, że ich podstawą było pierwsze z tych postanowień Sądu Okręgowego w Opolu a więc wydane 29.06.2007 r. (k. 3927 i 3931 T.XXV).

b) Po drugie – Sąd Apelacyjny powziął także wątpliwość, czy skład orzekający Sądu Okręgowego zapoznał się z tymi tajnymi aktami. Brak w nich bowiem karty rejestrującej fakty zapoznania się poszczególnych osób z tymi dokumentami. Kwestię tę wyjaśniono, zwracając się do Kierownika Kancelarii (...) Sądu Okręgowego w Opolu. Ustalono, iż istotnie z tym tajnym dowodem skład apelujący Sądu Okręgowego w Opolu się zapoznał (k. 3928 – 3929 i 3931 T. XXV).

II. Rozważania co do zasadności apelacji obrońcy osk. R. P. (1) (T.XXV k. 3847 i n.)

Już wcześniej zasygnalizowano, że nie została uwzględniona apelacja obrońcy osk. R. P.. W apelacji tej formułuje się szereg rozmaitych zarzutów pod adresem zaskarżonego wyroku. Są tam m.in. zarzuty o charakterze procesowym. Te procesowe zarzuty mają jednak na celu wykazanie, że Sąd Okręgowy dokonał wadliwych ustaleń o winie osk. R. P. (1) w zakresie wszystkich 3 przypisanych mu przestępstw. Z tego powodu, przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego będzie rozważenie, czy Sąd Okręgowy dokonał trafnych ustaleń o winie tego sprawcy w zakresie wszystkich przypisanych mu przestępstw. Przy tej okazji ocenione zostaną zarzuty apelującego obrońcy, skierowane przeciwko sposobowi procedowania Sądu Pierwszej Instancji. Wyjątek uczyniony zostanie jedynie co do zarzutu procesowego skierowanego przeciwko zignorowaniu przez ten Sąd wniosku o poddanie R. P. (1) badaniom przez biegłych lekarzy psychiatrów. Zauważyć bowiem należy, że ewentualne jego uwzględnienie obligowałoby Sąd Apelacyjny do uzupełnienia postępowania dowodowego przez przeprowadzenie takiego dowodu w postępowaniu odwoławczym. Jest przecież oczywistym, że w wypadku ustalenia, iż R. P. (1) dopuścił się zarzuconych przestępstw w warunkach zniesionej poczytalności, należałoby postępowanie wobec niego umorzyć. Pozostałe natomiast zarzuty procesowe będą oceniane przy okazji rozważania zasadności zarzutów skierowanych przeciwko trafności ustaleń o winie tego oskarżonego w zakresie przypisanych mu przestępstw.

1. Ocena uchybienia Sądu Okręgowego, polegającego na zignorowaniu wniosku obrońcy z dnia 4.06.2013 r. o poddanie R. P. (1) badaniom przez biegłych lekarzy psychiatrów.

Sąd Apelacyjny zauważa, iż w dniu 4.06.2013 r. obrońca osk. R. P. (1) złożył pisemny wniosek o poddanie tego oskarżonego badaniom przez biegłych lekarzy psychiatrów (k. 3243 i następne Tom XXII).

Ma także rację ten obrońca, gdy zauważa, iż wniosek powyższy nie został w sposób formalny przez Sąd Okręgowy rozpoznany. Decyzję w tym względzie uzależniono bowiem od przedłożenia w 7 dniowym terminie oryginałów dokumentów uzasadniających wniosek (k. 3254 T.XXII). Oryginałów takich oskarżony i jego obrońca nie przedstawili. W efekcie – do końca procesu Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął w sposób formalny o tym wniosku. Być może było to efektem postawy wnioskodawców, którzy przedstawionego wcześniej żądania już później nie ponowili.

Taka bierność oskarżonego R. P. i jego obrońcy nie usprawiedliwia jednak Sądu Okręgowego. Praktyka zastosowana w tej sprawie przez Sąd Pierwszej Instancji a polegająca na uzależnieniu rozpoznania wniosku dowodowego od jego uzupełnienia została krytycznie oceniona przez Sąd Apelacyjny. Jeżeli Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie badań psychiatrycznych osk. R. P. (1) winien podjąć decyzję przewidzianą w art. 170 § 1 k.p.k.

Powyższe uchybienie procesowe nie miało jednak wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że kopie dokumentów dołączonych do wniosku z dnia 4.06.2013 r. są w zupełności wystarczające do dokonania jego merytorycznej zasadności. Już wcześniej zasygnalizowano, że gdyby zaświadczenia te uzasadniały powzięcie wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego wymienionego sprawcy, wówczas dowód z badań psychiatrycznych przeprowadzono by w trakcie postępowania odwoławczego. W tym względzie zupełnie bezpodstawne są sugestie zawarte w apelacji, jakoby Wojskowa Komisja Lekarska uznała R. P. za niezdolnego do służby wojskowej w związku z chorobą psychiczną (patrz: zarzut z p. I strona 2 apelacji). Przecież w orzeczeniu Nr (...) z dnia 26.11.1999 r. nie stwierdza się u tego oskarżonego choroby psychicznej, lecz cyt. „osobowość nieprawidłowa ze skłonnościami do odurzania się znacznie upośledzające zdolności przystosowawcze” (cytat z orzeczenia k. 3245 T.XXII). Jest przy tym powszechnie wiadomym, że dowódcy jednostek wojskowych mieli obawy przed przyjmowaniem do służby wojskowej żołnierzy uzależnionych od narkotyków a przy tym zajmujących się dystrybucją tych środków. Kierowała nimi obawa o rozprowadzanie takich środków wśród żołnierzy na terenie jednostki. Stąd też, jak dowodzi praktyka sądowa z rozpoznawania spraw przeciwko sprawcom takim jak oskarżony R. P. (1), z reguły osoby te były uznawane przez rejonowe komisje lekarskie za niezdolne do służby wojskowej z powodu „znacznego upośledzenia zdolności przystosowawczych” (cytat z orzeczenia k. 3245). Wydaje się, iż nawet nie jest potrzebna specjalistyczna wiedza psychiatryczno-psychologiczna by wiedzieć, że osoby uzależnione od narkotyków a przy tym zajmujące się ich dystrybucją mogą być poważnym zagrożeniem dla porządku w jednostce wojskowej.

Stanowiska prezentowanego we wniosku nie podważają także kopie zaświadczeń lekarskich i psychologa zawarte na k. 3246. Skargi na bóle głowy z powodu obawy przed służbą wojskową nie dowodzą przecież choroby psychicznej. Zauważyć przecież należy, że nie wszystkie osoby z entuzjazmem odnosiły się do powszechnego obowiązku służby wojskowej. W tej sytuacji Sąd Okręgowy miał wszelkie podstawy do oddalenia wniosku obrońcy z dnia 4.06.2013 r., gdyż przedstawione dowody w najmniejszym nawet stopniu nie uprawdopodobniały tezy o wątpliwościach co do stanu zdrowia psychicznego osk. R. P. (1). Stanowisko powyższe nie zmienia jednak negatywnej oceny sposobu procedowania Sądu Okręgowego w odniesieniu do przedmiotowego wniosku.

2. Ocena zarzutów skierowanych przez obrońcę osk. R. P. (1) przeciwko skazaniu tego oskarżonego za czyn przypisany w p.1 zaskarżonego wyroku.

1. Treść punktu 1 zaskarżonego wyroku w powiązaniu z jego pisemnym uzasadnieniem świadczy, że Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od 2003 r. do czerwca 2006 r. R. P. (1) wprowadził do obrotu:

a) przy współudziale R. Z. (1) – 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 sztuk tabletek ekstazy, które to środki sprzedane zostały za 900 tysięcy złotych;

b) osobiście sprzedał R. S. (1) – łącznie 500 g marihuany za 11 100 na co złożyły się następujące transakcje:

- 150 g - za 3600 zł.

- 150 g - za 3300 zł.

- 200 g - za 4200 zł.

c) w maju 2006 r. sprzedał osobiście P. Z. (1) 50 g marihuany za 725 zł.

Sąd Okręgowy uznał równocześnie, że z tej przestępczej działalności uczynił wymieniony sprawca stałe źródło dochodu i zakwalifikował ten czyn z art. 56 ust. 3 i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Za przestępstwo to wymierzył mu na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz w zw. z art. 11 § 3 k.k. kary:

- 6 lat pozbawienia wolności,
- oraz 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda;
- a nadto w p. 6 orzekł na podstawie art. 45 § 1 k.k. przepadek równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa.

2. Apelujący obrońca kwestionuje trafność powyższych ustaleń. W tym zakresie główne zarzuty kieruje pod adresem pierwszej z tych pozycji tj. co do 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy a więc tych środków narkotycznych, które wprowadził osk. R. P. przy udziale R. Z. (1). Stanowisko powyższe jest zrozumiałe, skoro zważy się iż chodzi tu o wyjątkowo poważną pozycję, która miała wpływ nie tylko na wymiar kary, lecz nadto na wysokość orzeczonego od tego oskarżonego przypadku równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa to jest 900 tysięcy złotych z łącznej kwoty 1 mln 334 tysięcy 825 zł. przypadku korzyści osiągniętej z popełnienia obu przestępstw dystrybucji narkotyków przypisanych temu sprawcy (p. 6 wyroku). Podstawę ustaleń w tym względzie stanowiły zeznania a wcześniej wyjaśnienia R. Z. (1). Wyjaśnić w tym miejscu należy, że przedstawiony fragment przestępczej działalności R. Z. nie był przedmiotem niniejszego postępowania karnego. W niniejszej sprawie oskarżono go bowiem jedynie o przestępstwa, których dopuścił się on 2007 r. (patrz: p. XLVI – XLIX wyroku z dnia 26.04.2012 r. Tom XVIII k. 3436 – 3482). Jego współudział z R. P. (1) w dystrybucji narkotyków był natomiast przedmiotem postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w Prudniku w sprawie II K 53/06 (patrz: akta tej sprawy). Za przestępstwo to Sąd Rejonowy w Prudniku skazał go prawomocnym wyrokiem z dnia 12.04.2006 r. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył mu w tej sprawie 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności (patrz: k. 134 T.I akt sprawy II K 53/06). Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z akt tej sprawy. Znana była więc mu postawa R. Z. prezentowana w tamtym czasie zarówno w śledztwie jak i podczas rozprawy. To prawda, że w trakcie tamtego postępowania nie chciał on wskazać nazwiska osoby, która dostarczyła mu 37 kg marihuany, amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy. Swoją postawę tłumaczył obawą zemsty ze strony tego dostawcy (patrz: k. 37 akt II K 53/06 S. R. w P.). Zmienił swą postawę w trakcie śledztwa prowadzonego w niniejszej sprawie, wyjaśniając 22.11.2007 r. iż tym dostawcą był osk. R. P. (k. 436-438 Tom III). Jego postawa w trakcie tego przesłuchania jest zrozumiała, gdy zważy się na fakt, iż nie musiał się on już obawiać zemsty ze strony R.P.. Tego dnia osk. R. P. został bowiem aresztowany. Zarzuty kierowane przez apelującego obrońcy pod adresem R. Z. są mało zrozumiałe. W szczególności nie sposób zgodzić się z sugestiami, jakoby między zeznaniami tego świadka składanymi w śledztwie i podczas rozpraw a także w sprawie II K 53/06 „zachodziła wewnętrzna sprzeczność” (cytat z zarzutu zawartego na stronie 3 apelacji – k. 3848 T.XXV). Już wcześniej wskazano, że trudno uznać, aby zachodziła sprzeczność między wersjami co do osoby dostawcy tych 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy przedstawionymi przez R. Z. w sprawie II K 53/06 S. R. w P. i w sprawie niniejszej. Przecież w sprawie II KI 53/06 – co już wyżej przedstawiono – zastrzegł się on, iż nie może podać nazwiska tego dostawcy, bo się obawia zemsty z jego strony.

Ma oczywiście rację ten apelujący gdy podnosi, że w trakcie niniejszego procesu świadek R. Z. odwołał przed Sądem te fragmenty swych wyjaśnień, w których obciążał R. P. (1) (k. 3396 – 3398 T.XXII). Jego postawa nie uszła jednak uwagi Sądu Okręgowego (strona 9 uzasadnienia k. 3816 i n. T.XXV). Uzupełniając przedstawioną przez ten Sąd argumentację podać dodatkowo należy, że w trakcie pierwszego przesłuchania przed Sądem Okręgowym tj. 19.10.2010 r. R. Z. podtrzymał swoją wersję co do tego, że R. P. (1) był dostawcą tych narkotyków o których wyjaśniał w trakcie śledztwa na k. 436-438 T.III a także w sprawie II K 53/06 S.R. w P. (patrz: k. 2567 T.XIII). Wydaje się przy tym, że na jego postawę w trakcie ponownego przesłuchania miały wpływ oddziaływania podejmowane przez osk. R. P.. O tych oddziaływaniach zeznaje bowiem obszernie świadek R. S. (k. 3349 – 3352 T.XXII). Wydaje się, iż podobne działania oskarżony ten podejmował względem R. Z.. Świadczy o tym pośrednio oferowany przez dowód z nagranej 5.10.2012 r. rozmowy z tym świadkiem (k. 3609 – 3612 T.XXIV). Skoro przy tym zważy się, iż R. Z. nie był w stanie logicznie wytłumaczyć przyczyn zmiany swej wersji co do osoby, która dostarczyła mu 37 kg marihuany i

amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy, miał podstawy Sąd Okręgowy, aby dać wiarę jego wersji ze śledztwa a także z pierwszego przesłuchania w Sądzie. Dodatkowo za prawdziwością tej wersji przemawia fakt pośredniego jej wsparcia przez niektórych ze wskazanych przez niego „dilerów”, którym sprzedawał on te narkotyki. Przyznał się do zakupów narkotyków od R. Z. m.in. D. S. (3) (k. 803 – 805 T.V). Wprawdzie w trakcie rozprawy odwołał te wyjaśnienia, ale uczynił to w sposób nieprzekonujący (k. 2568 – 2570 T.XIII). O handlu narkotykami wyjaśniali i zeznawali także inne osoby, którym R. Z. miał dostarczać narkotyki, chociaż one w swych zeznaniach głównie zwracali uwagę na kontakty z oskarżonymi R. P. i R. S., bo to przeciw nim toczył się proces nie zaś przeciwko R. Z.. Ma tu na uwadze Sąd Apelacyjny S. K. ps. (...) (k. 472 – 474 T.III i k. 2568 T.XIII) i A. Ż. ps. (...) (k. 536 – 537 T.III i k. 3574-3580 T. XXIII), czy też M. B. (2) ps. (...) (k. 3577 T.XXIII). Sąd Apelacyjny jest świadom, że niektóre z osób obciążanych przez R. Z. negowały udział w dystrybucji narkotyków (np. B. B. (2)). Ich postawa jest zrozumiała gdy uwzględni się obawy tych osób przed odpowiedzialnością karną za udział w takim procederze.

3. Na tle zeznań R. Z. podniósł obrońca także zarzut, iż Sąd Okręgowy bezpodstawnie oddalił dowód z odsłuchania taśmy z rozmowy odbytej z tym świadkiem 5.10.2012 r. przez osk. R. P. (patrz: postanowienie Sądu z dnia 8.04.2014 r. k. 3614 T.XXIV). Temat tej rozmowy był już przedmiotem poprzedniego fragmentu niniejszego uzasadnienia. Merytoryczna zasadność postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego ten dowód może budzić pewne wątpliwości. Co więcej – wydaje się, iż Sąd Okręgowy pozbawił się w ten sposób jednego z argumentów wspierających stanowisko o prawdziwości tych pierwszych wyjaśnień R. Z., w których wskazywał na R. P. jako dostawcę tych narkotyków. W samej zaś rzeczy analiza tej rozmowy wyraźnie dowodzi, iż jej treść a zwłaszcza treść wypowiedzi i odpowiedzi R. Z. była inspirowana przez R. P. (patrz: k. 3610 – 3612). Jest przy tym znamienne, że dowodu tego nie przedstawił wymieniony sprawca w czasie, gdy przesłuchiowano R. Z., lecz po upływie 6 miesięcy od tego przesłuchania. Przypomnieć należy, iż to przesłuchanie, gdy odwołał on obciążające R. P. wyjaśnienia odbyło się 9 października 2013 r. natomiast ten dowód z rozmowy odbytej 4.10.2012 r. przedstawiono w kwietniu 2014 r. (k. 3396 T.XXII i k. 3610 in T.XXIV).

W konsekwencji uznano, że brak podstaw do kwestionowania tej najpoważniejszej pozycji z zakresu dystrybucji narkotyków prowadzonej przez R. P., która została przypisana mu w p.1 zaskarżonego wyroku.

4. Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw do kwestionowania ustaleń o sprzedaży w czasie, o którym mowa w p. I wyroku, przez osk. R. P. (1) łącznie 500 g marihuany za 11.000 zł. R. S. (1). Jak to już wcześniej zasygnalizowano na ilość tę złożyły się następujące dostawy:

- 150 g za 3600 zł.
- 150 g za 3300 zł.
- 200 g za 4200 zł.

Ustaleń w tym zakresie poczynił Sąd Okręgowy na podstawie konsekwentnych wyjaśnień a później zeznań R. S. (1). W apelacji swej obrońca R.P. nie formułuje konkretnych zarzutów pod adresem tychże pozycji. W sposób ogólny natomiast stawia zarzut, że Sąd Okręgowy bezkrytycznie odniósł się do wyjaśnień a następnie zeznań R. S.. Eksponuje przy tym drobne nieścisłości w jego wyjaśnieniach odnoszące się do kwestii zupełnie marginalnych. W samej zaś rzeczy na temat tych 3 pozycji dotyczących łącznie 500 g marihuany żadnych konkretnych zarzutów nie formułuje. Trudno byłoby takie zarzuty postawić, skoro w tym fragmencie przestępczej działalności R. S. (1) postawa tego świadka jest konsekwentna. Niezależnie od powyższego, zauważyć należy, że w sposób pośredni prawdziwość tych ustaleń znalazł wsparcie w wyjaśnieniach osk. D. S. (1) oraz treści wyroku Sądu Rejonowego w Prudniku wydanego 9 listopada 2007 r. w sprawie II K 201/07 (k. 3415 – 3416 T.XVIII). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że osk. A. Z. (1) prowadził dwojakiego rodzaju przestępczą działalność na tle dystrybucji narkotyków. Mianowicie w pewnym okresie narkotyki takie rozprowadzał w Polsce a część „przemycił” do Niemiec (patrz: strony 2 i 3 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Okręgowy ustalił równocześnie,

że w obu tych przejawach przestępczej działalności brała udział m.in. osk. D. S., która w tym czasie pozostawała w bliskich relacjach z A. Z.. Przedmiotem niniejszego postępowania karnego był jedynie ten fragment przestępczej działalności A. Z. który polegał na nabyciu od R. S., przy udziale B. P. (1) i D. S. łącznie 9 kg amfetaminy i wywiezieniu jej do Niemiec. Nie oskarżono go a także nie postawiono stosownego zarzutu temu fragmentowi przestępczej działalności wymienionego sprawcy, o którym wyjaśniała D. S. (1). Mianowicie – w trakcie śledztwa przyznała się do pośredniczenia w zakupie przez A. Z. (1) od R. S. latem 2006 r. trzykrotnie po 200 – 300 g amfetaminy (patrz: D. S. (1) T. II k. 362 – 362). Można więc dorozumiewać, że są to te same 3 dostawy amfetaminy nabyte przez R. S. od R. P. (1) o których mowa w niniejszym fragmencie uzasadnienia. Rzecz przeciw dotyczy takiej samej ilości transakcji (to jest trzech) oraz zbliżonych wagowo wielkości tych dostaw (150 – 200 g amfetaminy). Wydaje się, iż w sposób pośredni ten przejaw działalności przestępczej znalazł wsparcie w treści wskazanego wyżej wyroku Sądu Rejonowego w Prudniku. Mianowicie w sprawie tej A. Z. został skazany za 8 przestępstw z art. 58 i 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii popełnionych od grudnia 2006 r. do czerwca 2007 r. na łączną karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 lata próby (k. 3415-3416 T.XVIII). Jest więc wysoce prawdopodobne, że przedmiotem tych przestępstw była właśnie ta amfetamina, którą R. P. (1) sprzedał R. S. (1), a więc ta której dotyczy niniejszy fragment uzasadnienia. Do kwestii tej wróci Sąd Apelacyjny w dalszej części uzasadnienia, gdy będzie oceniana apelacja obrońcy osk. A. Z.. W tym miejscu jedynie jeszcze raz zwrócić należy uwagę, że ten fragment działalności osk. A. Z. nie był przedmiotem niniejszego procesu. Podobnie rzecz przedstawia się z odpowiedzialnością osk. D. S.. Oboje oni zostali bowiem skazani wyłącznie za udział we wprowadzeniu do obrotu 9 kg amfetaminy, „przemycanej do Niemiec” – o czym szerzej przy analizowaniu apelacji obrońcy A. Z..

5. Nie sposób kwestionować także ustaleń o sprzedaży przez R. P. (1) 50 gramów marihuany P. Z. (1). Ich podstawą były bowiem konsekwentne wyjaśnienia (k. 933 T. V) a następnie zeznania tego świadka (k. 3576 T. XXIII). Jest znamionym, że za ten fragment przestępczej działalności P. Z. został prawomocnie skazany na karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności (k. 3577 T. XXIII). Trafność tego fragmentu ustaleń Sądu Okręgowego nie osłabia fakt oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka H., przez którego R. Z. miał poznać R. P. (k. 3580 T. XXIII). Ma bowiem rację Sąd Okręgowy, gdy stwierdza, iż kwestia ta ma drugorzędne znaczenie. Przecież nie jest istotna okoliczność w jakiej doszło do nawiązania znajomości między R. Z. a R. P., lecz to co było efektem tych kontaktów.

6. W podsumowaniu stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia o winie R. P. (1) w zakresie przypisanego mu w p. I wyroku co do wprowadzenia w okresie od 2003 r. do czerwca 2006 r. do obrotu łącznie 37,500 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy łącznej wartości 911 tysięcy 825 złotych

Na tę kwotę składają się następujące pozycje:

- a) 900 tysięcy złotych – za sprzedaż R. Z. 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy,
- b) 11 tysięcy 100 złotych – za sprzedaż łącznie 500 gramów marihuany R. S.,
- c) 725 zł. – za sprzedaż 50 gramów marihuany R. Z..

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wywołuje jedynie ocena prawna tego przestępstwa. Zważyć należy, iż Sąd Okręgowy uznał osk. R. P. za winnego wprowadzenia do obrotu w/w ilości narkotyków. Czyn taki wyczerpuje więc znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Powołani wobec tego nadto obok w/w przepisu w podstawie prawnej skazania art. 59 ust. 1 tej ustawy jest bezpodstawna. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż przestępstwa z art. 56 i 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jakkolwiek o podobnych znamionach, różnią się w sposób istotny. Wprowadzenie narkotyków do obrotu należy rozumieć w sposób wyjaśniony w art. 4 p. 34 w/w ustawy natomiast udzieleniem narkotyku w rozumieniu art. 59 tej ustawy mamy do czynienia w sytuacji określonej w art. 4 p. 31 ustawy. Przedstawiając różnice między tymi przestępstwami bardziej obrazowo, wskazać należy, że

z udzieleniem narkotyku będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy dostarcza się ten środek osobie celem zażycia go. Stąd też podkreślić należy, iż ustawodawca nie wprowadza kwalifikowanej postaci wprowadzenia narkotyków do obrotu za pośrednictwem małoletniego (patrz: art. 56 ustawy), natomiast uznaje za zbrodnię takie odpłatne udzielanie narkotyków małoletniemu i to niezależnie od ilości tego środka (art. 59 ust. 2 ustawy). W tym stanie rzeczy, zmieniono zaskarżony wyrok, eliminując z podstawy skazania za czyn z p. I powołany tam zapewne omyłkowo, art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

7. Sąd Apelacyjny nie widzi natomiast podstaw do kwestionowania ustaleń o uczynieniu sobie przez osk. R. P. z prowadzonej w latach 2003 do czerwca 2006 r. działalności przestępczej, polegającej na odpłatnym wprowadzeniu do obrotu ponad 37 kg marihuany i amfetaminy oraz 7200 tabletek ekstazy, stałego źródła dochodu. Przecież ta działalność nie zaś dorywcza praca stanowiły podstawowe źródło utrzymania jego oraz jego rodziny. Przy ustaleniu czasu prowadzenia tej działalności nie widzi Sąd Apelacyjny powodu, by korygować ten okres o trwający 2 miesiące pobyt tego sprawcy w areszcie tymczasowym. Ma tu na uwadze Sąd okres od 17.04.2006 r. do 19.06.2006 r. kiedy to R. P. był aresztowany do sprawy II K 145/06 Sądu Rejonowego w Prudniku (k. 3422 Tom XVII). Z wyjaśnień a następnie zeznań R. S. wynika bowiem, że w tych krótkich okresach izolacji działalność przestępczą w zakresie dystrybucji narkotyków prowadził on za pośrednictwem żony B. oraz R. S. (1). Wcześniej bowiem podejmował odpowiednie przedsięwzięcia, polegające na zgromadzeniu większej ilości narkotyków, które w trakcie jego nieobecności rozprawdzali R. S. (1) i B. P. (1).

8. W przedmiotowej apelacji nie jest kwestionowana kara wymierzona R.P. za czyn przypisany w p, I wyroku. Wydaje się to być konsekwencją faktu kwestionowania winy wymienionego sprawcy. Przypomnieć wobec tego należy, że za prowadzoną przez około 3 lata działalność polegającą na odpłatnej dystrybucji narkotyków i uczynieniu sobie z tego procederu stałego źródła dochodu został ten sprawca skazany na kary:

- 6 lat pozbawienia wolności;

- 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda

- oraz orzeczono od niego na podstawie art. 45 § 1 k.k., przepadek równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa.

Sąd Apelacyjny jest świadom, że kara 6 lat pozbawienia wolności jest surowa. Zważyć jednak należy, że przedmiotem przestępczej działalności oskarżonego była wyjątkowo znaczna ilość narkotyków. W tej sytuacji przy uwzględnieniu nadto wskazań z art. 65 § 1 kk mógł Sąd Okręgowy wymierzyć mu karę co najmniej 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności do 15 lat pozbawienia wolności. Orzeczona kara 6 lat pozbawienia wolności nie może w tej sytuacji uchodzić za rażąco surową. Przy jej ocenie nie można bowiem pominąć także kryminalnej przeszłości tego sprawcy (patrz: karta karna k. 1934 T.X).

Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw do kwestionowania kary grzywny wymierzonej R.P.. Orzeczenie kary na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest obligatoryjne, zaś jej wysokość uwzględnia wskazania z art. 33 § 3 k.k. oraz art. 53 k.k.

Nie sposób także podważać merytorycznej zasadności orzeczenia o przepadku równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa. Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego wywołuje natomiast fakt „zsumowania” równowartości korzyści osiągniętych z obu przestępstw przypisanych temu sprawcy. Praktyka „niewiązania” orzeczeń o środkach karnych z konkretnym przestępstwem przypisanym oskarżonemu jest konsekwentnie krytykowana przez Sąd Najwyższy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego w sprawie III K 273/06 OSNKW 2007 /7 /8 oraz Sądu Najwyższego w sprawie V KK 133/05 OSNiSK 2005/1/2324, Prok. i Praw. – wkł. 2006/8). Zaleca się wobec tego Sądowi Okręgowemu, aby w przyszłości ściśle „wiązał” orzeczenie o środku karnym z konkretnym przestępstwem przypisanym oskarżonemu. Poprawnie, więc orzeczenie z p. 1 winno być uzupełnione o sformułowanie „a na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka od

niego na rzecz Skarbu Państwa przepadek równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa w kwocie 911.825 zł. „

2. Ocena zasadności zarzutów skierowanych przez obrońcę osk. R. P. (1) przeciwko skazaniu tego sprawcy za przestępstwo przypisane mu w p. 2 zaskarżonego wyroku tj. za wprowadzenie do obrotu w okresie od 3 września 2006 r. do września 2007 r. znacznej ilości narkotyków .

Treść zarzutów apelacyjnych obrońcy osk. R. P. (1) skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu z p. 2 w powiązaniu z wnioskiem o zmianę zaskarżonego przez wydanie w tym zakresie wyroku uniewinniającego tego oskarżonego, świadczy, iż apelujący ten przede wszystkim kwestionuje trafność ustaleń o winie wymienionego sprawcy. Zarzuca przy tym, że u podstawy tych wadliwych ustaleń leżą rozmaite uchybienia proceduralne. W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, rozważając o trafności ustaleń co do winy R. P. (1) w zakresie drugiego okresu przypisanej mu dystrybucji narkotyków, oceni także te zarzuty procesowe.

Zanim jednak to nastąpi, przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy ustalił, iż w tym drugim etapie rozprawiania narkotyków R. P. (1) wprowadził do obrotu:

1) 26,5 kg amfetaminy – zbytej za 243.600 zł.

2) 10 kg marihuany – sprzedanej za 171.500 zł.

3) 2000 tabletek ekstazy – zbytych za 7.000 zł.

Apelujący obrońca kwestionuje zasadność ustaleń co do wszystkich tych pozycji. Zastrzeżeń tych nie podzielono z następujących powodów.

1. Przede wszystkim nie zgodzono się z zarzutem, jakoby błędnie przypisano R. P. (1) przedsięwzięcia organizacyjne związane z wprowadzeniem do obrotu 26,5 kg amfetaminy.

1) W tym zakresie ma rację apelujący, że podstawą tych ustaleń były w głównej mierze wyjaśnienia, a następnie, po zmianie statusu tego świadka zeznania R. S. (1). Apelujący obrońca kwestionuje stanowisko Sądu Okręgowego, zarzucając, iż dowód ten nie może być podstawą ustaleń, albowiem cechuje te wyjaśnienia (zeznania) „ zmienności i wewnętrzna sprzeczność” (cytaty ze strony 2 apelacji) . Na uzasadnienie swego stanowiska podnosi on m.in., że:

a) jest nieprawdopodobnym, aby na tak małym terenie jakim jest P., było możliwym rozprawienie tak dużej ilości narkotyków jaka została przypisana R.P. „skoro zdołano ustalić odbiorców jedynie 850 gramów marihuany „ (str. 9)

b) Sąd Okręgowy bezkrytycznie odniósł się do wyjaśnień oraz zeznań R. S., bezpodstawnie tłumacząc występujące w nich nieścisłości i luki pamięciowe, wpływem czasu, podczas gdy jego zdaniem, takie tłumaczenie jest niewystarczające przeprowadza przy tym analizę postawy procesowej tego świadka, zauważając w nich zmianę, poczynając od pierwszego przesłuchania (k. 49-50) a kończąc na przesłuchaniu w trakcie rozprawy w dniu 9 października 2013 r. (patrz: strony 10 – 19 apelacji),

c) w wyjaśnieniach R. S. (1) brak precyzji w zakresie określenia dat wspólnych jego oraz R.P. wyjazdów do W. celem nawiązania kontaktów z dostawcami narkotyków , a nadto sugeruje, że R. S. nie mógł sam jeździć jesienią 2006 r. do W. po narkotyki, gdyż od 1.09.2006 r. do 2.01.2007 r. R. S. był aresztowany (str.14 apelacji).

d) nie została zdaniem tego obrońcy należycie wyjaśniona kwestia zleceń wskazanych przez R. P. (1), aby R. S. dostarczał narkotyki

- mężczyźnie z O.,

- B. z G.

- (...) z K. lub N.
- (...)
- T. z K. (strony 14-15)

e) Sąd Okręgowy, zdaniem apelującego, nie uwzględnił w należyтым stopniu faktu pobytu R. P. (1) w areszcie i w tym czasie S., jak sam wyjaśnił, „na własną rękę dokonywał zakupów narkotyków” (strona 15 apelacji).

Argumentów tych nie podzielono.

Ad. a) Stwierdzenie powyższe odnosi się w pierwszej kolejności do podniesionej przez apelującego wątpliwości co do możliwości zbycia przez osk. R. P. na terenie P. tak dużej ilości narkotyków, jaka została mu przypisana. Istotnie – była to ilość znaczna (ponad 70 kg amfetaminy i marihuany oraz ok. 9000 tabletek ekstazy). Nie bardzo jednak wiadomo w jaki sposób wyliczył ten apelujący, że została ustalona sprzedaż ok. 850 g marihuany. W tym zakresie zwrócić należy uwagę, że bezpodstawne są sugestie apelującego, iż narkotyki rozprawdzano jedynie wśród mieszkańców P.. Przecież nawet w apelacji zwraca się uwagę, iż Sąd Okręgowy ustala, że odbiorcy narkotyków pochodzili z różnych miejscowości: „B. z G.” chodzi o B. B. (1), mężczyznę określanego mianem (...) mieszkający w K. lub N., „T. z K., mężczyzna z O.”. Skarżący ten zdaje się także nie zauważać, że osk. R. P. dostarczał narkotyki osobom, które za ich dystrybucję zostały prawomocnie skazane, w tym m.in.

- R. Z. – II K 53/00 S.R. w P. (k. 3401)
- S..K. – VI K 736/07 S.R. w P. (k. 3403 i n), II K 770/09 S.R. w P. (k.3388),
- M. B. (2) – II K 150/08 S.R. w P. (k. 3404), II K 198/05 S.R. w P. (k.3407 i n.), VI K 276/06 S.R. w P. (k. 3410), II K 186/07 S.R. w P. (k. 3412)
- R. B. – II K 150/08 S.R. w P. (k. 3405),
- A. Z. (1) – II K 201/07 S.R. w P. (k. 3415 i n),
- R. K. (1) – II K 161/06 S.R. w N. (k. 2694)
- D. S. (4) – III K 59/07 S.O. w O. (k. 3333-3350), II K 221/05 S.R. w P. (k. 3351), II K 176/07 S.R. w P. (k. 3353), II K 238/06 S.R. w P. (k. 3353),
- M. R. – III K 50/07 Sądu Okręgowego w O. (k. 3362 i n),
- I. W. – II K 239/04 S.R. w P. (k. 3383 i n.)
- M. C. – II K 143/04 S.O. w O..

Nie można także tracić z pola widzenia tych prawomocnych skazań, które zapadły w niniejszej sprawie przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. Przecież to w tej sprawie za dystrybucję narkotyków, pochodzących od R. P. (1), zostali prawomocnie skazani (Tom XVIII k. 3436 i n):

- M. B. (2),
- R. S. (1),
- T. P.,
- B. B. (1),

- T. S.,
- R. Z. (1),
- A. Ż. (2),
- S. K.,
- D. S. (4),
- I. W. (1).

Ad b) Nie podzielono także krytycznych uwag apelującego obrońcy osk. R. P., skierowanych przeciwko ocenie wyjaśnień a następnie zeznań R. S. (1). Zauważono przy tym, że szczególną uwagę poświęcił ten apelujący początkowym wyjaśnieniom tego oskarżonego, zauważając, iż pozostają one w rażącej sprzeczności do później składanych. Jest to jednak sprzeczność pozorna. Zważyć przecież należy, iż w początkowej fazie śledztwa R. S. (1) starał się ukryć, rzeczywistą skalę przestępczej działalności w zakresie dystrybucji narkotyków. Dopiero później, w związku z informacją o ciąży żony, zdecydował się ujawnić prawdziwe rozmiary tej działalności. Zauważyć należy, że tego typu zmiana postawy niektórych sprawców przestępstw nie jest zjawiskiem odosobnionym w praktyce sądowej.

Sąd Apelacyjny nie przeczy, że w wyjaśnieniach tego oskarżonego występują pewne nieścisłości co do czasu nabywania i rozprowadzania narkotyków, a także brak precyzji w określaniu osób współdziałających w tym procederze. Zważyć jednak należy, że świadek ten opisuje proceder trwający 4 lata tj. od 2003 r. do 2007 r. Trudno w tej sytuacji o precyzję w przedstawianiu czasu i okoliczności tych przestępczych przedsięwzięć zwłaszcza, że było ich wiele a także obejmowało większą ilość osób współdziałających w tym procederze. Nie sposób także przywiązywać zbyt dużej wagi do faktu braku precyzyjnego określania przez R. S. osób które były dostawcami i odbiorcami narkotyków. Zważyć przecież należy, że były to przestępcze działania, stąd też osoby uczestniczące w tym procederze nie chcą się dekonspirować. Praktyka sądowa dowodzi, że podobne zasady „dyskrecji” obowiązywały w większości spraw przeciwko osobom oskarżonym o dystrybucję narkotyków. Nie tracąc więc z pola widzenia tych pewnych nieścisłości w wyjaśnieniach R. S. w oznaczeniu okoliczności, czasu i osób uczestniczących w rozprowadzaniu narkotyków, to zauważyć należy, iż w zasadniczych kwestiach, a więc co do ilości rozprowadzanych narkotyków a także co do dostawców i odbiorców tych środków, w wyjaśnieniach swych R. S. jest konsekwentny.

Ad. c) Kwestia przedstawiona w tym fragmencie zarzutów apelacyjnych obrońcy R.P. została już częściowo wyjaśniona w/w części uzasadnienia. Przecież trudno oczekiwać, że w trakcie składania wyjaśnień będzie R. S. (1) w stanie precyzyjnie podawać daty swych wyjazdów z R. P. do W. na spotkania z dostawcami narkotyków. Nie bardzo także jest zrozumiałe zarzut skierowany przeciwko prawdziwości wersji R. S., iż do W. jeździł po narkotyki jesienią 2006 r., skoro w tym czasie R. P. (1) był aresztowany. Sąd Apelacyjny kwestii tej nie traci z pola widzenia, dostrzegając, iż wymieniony sprawca istotnie został tymczasowo aresztowany w okresie od 2 września 2006 r. do 2 stycznia 2007 r. (sprawa III K 50/06 Sądu Okręgowego w Opolu k. 3362-3382 T.XVII). Zważyć jednak należy, iż właśnie w tym celu najpierw jeździli obaj ci sprawcy tj. R. P. i R. S. do W., aby R. S. mógł poznać dostawców i następnie mógł sam narkotyki te od nich odbierać. W tym miejscu kolejny raz powtórzyć należy stanowisko, że fakt tego 4 miesięcznego aresztowania R.P. nie może być powodem uwolnienia go od działalności przestępczej związanej z dystrybucją narkotyków jaką prowadzili w tym czasie jego żona tj. B. P. (1) oraz R. S.. Zważyć bowiem należy, że w tym czasie zajmowano się dystrybucją narkotyków, zakupionych w czasie gdy R. P. był na wolności. Nadto B. P. (1), zrealizowała wskazania swojego męża przebywającego w areszcie, kontynuując zakupy narkotyków wcześniej uzgodnione przez tego oskarżonego tj. R. P. (1) z poszczególnymi dostawcami.

Ad. d) Nie bardzo zrozumiałe są zastrzeżenia apelującego, które Sąd Apelacyjny przedstawił wcześniej pod lit d). Oczywiście nie sposób uznać, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku mogło być uznane za wzorcowe, chociaż sporządzono go przez 9 miesięcy. Z drugiej jednak strony trudno oczekiwać, aby w uzasadnieniu tym w sposób drobiazgowy i satysfakcjonujący strony procesowe, dokładnie wyjaśniał Sąd Okręgowy przyczyny dokonania

wszystkich ustaleń, w tym i w kwestiach drugorzędnych. Ustaleń co do wskazanych przez R. P. odbiorców narkotyków poczynił Sąd Okręgowy w oparciu o wyjaśnienia R. S.. Świadek ten istotnie nie określał precyzyjnie tych odbiorców. Kwestię tę jednak już wcześniej wytłumaczono. W tym miejscu przypomnieć jednak należy, że także w innych sprawach dotyczących osób rozprowadzających narkotyki z reguły oskarżeni mają jedynie pseudonimy odbiorców, ich imiona bądź też znają jedynie miejsca ich zamieszkania.

Ad e) Oczywiście – Sąd Apelacyjny nie neguje faktu, że w czasie gdy R. P., był w areszcie, to R. S. „mógł na własną rękę dokonywać zakupów narkotyków” (cytat z k. 15 apelacji). Zważyć jednak należy, że nie jest to sprawa przeciwko R. S., lecz przeciwko R.P. a także 5 innym oskarżonym. O taką „indywidualną” działalność w zakresie dystrybucji narkotyków został R. S. skazany pierwszym wyrokiem wydanym w tej sprawie (Tom XIX k. 3436, zarzut XXI aktu oskarżenia p. XXII wyroku). W niniejszej sprawie natomiast przedmiotem rozpoznania są te czyny, których dopuścił się R. S. przy udziale R. P. (1), przy czym już wyżej podano powody, dla których przyjęto współudział R.P. w przestępstwach także w czasie jego pobytu w areszcie.

2) Wracając do meritum sprawy, zauważyć należy, iż analiza zaskarżonego wyroku a także jego pisemne uzasadnienie wskazują, że na przypisaną R.P. udział w rozprowadzaniu od 3 września 2006 r. do września 2007 r. 26, 5 kg amfetaminy złożyły się 3 pozycje, a mianowicie:

a) 20 kg – zakupione od dostawców z W.;

b) 6 kg - od R. K. (1);

c) 0,5 kg – od T. C. (1).

Ad. a) W tym zakresie nie sposób kwestionować udziału tego oskarżonego we wprowadzeniu do obrotu 20 kg amfetaminy, zakupionej od dostawców z W. – konkretnie w pobliskich J.. Oparto te ustalenia w głównej mierze na wyjaśnieniach a następnie zeznaniach R. S.. Oczywiście ma rację apelujący obrońca, gdy krytycznie odnosi się do Sądu Okręgowego, że nie odniósł się w uzasadnieniu do tych fragmentów zeznań wymienionego świadka, z których mogłoby wynikać, że w W. mógł zakupić nieco mniej tego narkotyku. Zeznał on bowiem, że przedmiotem każdego z tych 10 wyjazdów były zakupy amfetaminy w ilościach 0,5 kg, 1 kg lub 2 kg (T.XXII k. 3304). Zważyć jednak należy, że zarówno w trakcie śledztwa jak i później w trakcie postępowania sądowego konsekwentnie utrzymywał, iż łącznie przedmiotem tych zakupów było 20 kg amfetaminy, to miał Sąd Okręgowy wszelkie podstawy, by te właśnie wyjaśnienia uznać za podstawę ustaleń. Jest przecież też znamionym, iż nie kwestionował ustaleń o winie w zakresie wysokości „zakupów” amfetaminy w W. zawartych w wydanym wobec niego wyroku skazującym.

W tym miejscu zauważa się równocześnie, że nie był to jedyny dowód wspierający powyższe ustalenia o winie R. P. (1). Wersję R. S. wsparła bowiem pośrednio osk. B. P. (1) a także potwierdzają ją okoliczności związane ze skazaniem A. Z., który był nabywcą znacznej części tej właśnie amfetaminy. Mianowicie – B. P. (1), jakkolwiek nie przyznała się do winy, jednakże potwierdziła wersję R. S., że mąż a więc R. P. (1) poprzez Ukrainca O. P. nawiązał kontakt z dostawcami narkotyków z W.. Przyznała także, że na polecenie męża przebywającego w areszcie systematycznie kontaktowała się, z R. S., dostarczając mu pieniądze a także numer telefonu osoby z O.. Przyznała ponadto, i to jest szczególnie istotne fakt dokonywania przez niego tj. R. S. zakupów narkotyków w W. (k. 398 T.II).

Pośrednio zasadność tych ustaleń wspierają także przedstawione przez R. S. okoliczności związane ze sprzedażą znacznej ilości tej „ (...)” amfetaminy osk. A. Z. (1). Sprawcy temu dostarczono bowiem w tym czasie aż 9 kg tego środka, mając przy tym świadomość, że zostanie wywieziony do Niemiec (szerzej na ten temat przy okazji analizowania apelacji obrońcy A. Z.).

Ad. b) W przekonaniu Sądu Apelacyjnego brak także podstaw do kwestionowania ustaleń o udziale R.P. w zakupie łącznie 6 kg amfetaminy od T. C. (1) złożyły się na to 4 zakupy po 0,5 kg oraz 2 krotne zakupy po 1 kg tego środka odurzającego. To prawda, że w tym zakresie podstawowym dowodem były wyjaśnienia a następnie zeznania R. S. (1). Nie stracono także z pola widzenia faktu, że osk. T. C. (1) konsekwentnie negował swą winę. Jego postawa nie uszła

jednak uwagi Sądu Okręgowego. Zasadnie zwrócono uwagę, że w sposób daleko idący wersję R. S. wsparła analiza treści podsłuchów telefonu tego oskarżonego. Na temat legalności tego dowodu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w początkowych fragmentach uzasadnienia. Wydaje się przy tym, że nie bez powodów właśnie do niego zwrócili się R. S. i R. P.. Zauważa się, że T. C. (1) od najmłodszych lat prowadzi różną działalność przestępczą. Po raz pierwszy został skazany w 1992 r. a więc gdy miał 20 lat. Od tego czasu do 2010 r. sądy skazywały go jeszcze 12rotnie w tym m.in. za dystrybucję narkotyków (k. 3769 – 3771 T.XXIV). Przeprowadzanie narkotyków było przedmiotem sprawy II K 143/04 Sądu Okręgowego w Opolu. Tylko wyjątkowej opieszałości tego Sądu zawdzięcza on, że sprawa ta zakończyła się prawomocnym wyrokiem dopiero 29.12.2009 r. (patrz: pozycja 11 na karcie karnej k. 3770 T.XXIV). Oceniając więc postawę tego sprawcy, należy mieć na uwadze, że jest ona typowa dla osób wielokrotnie karanych i ściśle przestrzegających reguły, obowiązujące wśród takich skazanych. Osoby te bowiem każdorazowo konsekwentnie negują swą winę, a nadto przejawiają daleko idącą ostrożność w trakcie działalności przestępczej. Potwierdzeniem tego jest treść rozmów telefonicznych prowadzonych z tym oskarżonym przez R. S. (1). Mianowicie świadek ten wielokrotnie podkreślał w swych wyjaśnieniach, że w trakcie telefonicznych rozmów nigdy nie wspomniano o narkotykach natomiast środki te określano mianem „motorówka”, „mała motorówka”, „silniczek” itp. Wyjaśnienia te znalazły pełne wsparcie w zarejestrowanych rozmowach, prowadzonych między R. S. a T. C., w okresie od 29 czerwca 2007 r. do 18 września 2007 r.

W podsumowaniu więc stwierdzić należy, iż nie znaleziono podstaw do kwestionowania ustaleń o zakupie przez R. P., przy udziale R. S. 6 kg amfetaminy od T. C. (1). Uzupełnieniem tego fragmentu uzasadnienia będą także dalsze części uzasadnienia to jest, te które będą odnosiły się do oceny apelacji T.,C..

Ad. c) Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw do kwestionowania ustaleń o udziale R. P. w zakupie 0,5 kg amfetaminy od R. K. (1). Co więcej można domniemywać, iż środka tego było znacznie więcej. Świadczą o tym przedsięwzięcia podejmowane przez R. S., na polecenie R.P., które miały spowodować wywiązanie się R. K. z zaciągniętego zobowiązania. Mianowicie – przyjął on z góry pieniądze (mowa o 6000 – 8000 zł.) za dostawę narkotyków, lecz ze zobowiązania tego się nie wywiązał. Kwestia ta będzie przedmiotem szerszych rozważań w dalszej części uzasadnienia gdy zostanie oceniona apelacja obrońcy osk. R. K.. W samej zaś rzeczy stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie przekroczył ram swobodnej oceny dowodów, gdy oparł ustalenia o tym fragmencie działalności przestępczej R. P. (1) na konsekwentnych wyjaśnieniach i zeznaniach R. S..

2. Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw do kwestionowania trafności ustaleń o udziale R. P. (1) w dystrybucji 10 kg marihuany. Przypomnieć jedynie należy, że na tę ilość złożyły się:

a) 5 kg zakupione od dostawców z W.;

b) 5 kg nabyte od R. K. (1).

To prawda, że podstawą tych ustaleń były głównie wyjaśnienia a następnie zeznania R. S.. Sąd Okręgowy zauważył, że świadek ten był konsekwentny w zakresie tego fragmentu przestępczej działalności R. P. (1) jak i swojej. Nie stracono z pola widzenia krytycznych uwag apelującego obrońcy R.P. skierowanych przeciwko wiarygodności zeznań R. S.. Kwestia ta była już przedmiotem wcześniejszych rozważań Sądu Apelacyjnego. Aby uniknąć zbędnych powtórzeń odwołuje się Sąd Apelacyjny do tych fragmentów swego uzasadnienia. Uzupełniająco należy także odwołać się do dalszych fragmentów, które będą odnosiły się do apelacji obrońcy osk. R. K. . Nie stracono bowiem z pola widzenia postawy tego sprawcy, konsekwentnie negującego udział w dystrybucji narkotyków. W tym miejscu zasygnalizować jedynie należy, że R. K. także od wielu lat funkcjonuje w środowisku osób wchodzących systematycznie w konflikt z prawem. Zważyć przecież należy, że po raz pierwszy został skazany przez sąd w 1980 r. a więc gdy miał zaledwie 20 lat i aktualnie ma do odbycia, oprócz kary z niniejszej sprawy, nadto karę 4 lat pozbawienia wolności z wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Nysie w sprawie II K 736/12. W sprawie tej korzystał z przerwy w odbywaniu kary (karta karna k. 3373-3775 TXXIV). Jeszcze raz w tym miejscu powtórzyć należy pogląd, wyrażony wcześniej, gdy oceniano postawę procesową T. C., że tacy sprawcy, którzy od wielu lat (R. K. od 30 lat) systematycznie wchodzą w konflikt z prawem a przy tym odbywając wieloletnie kary pozbawienia wolności (R. K. był skazywany na czyny z art. 210 § 2 d.k.k. na okres

kary 8 lat i 9 lat pozbawienia wolności) z reguły ściśle stosują się do zasad obowiązujących w strukturach przestępczych i każdorazowo konsekwentnie negują swą winę. Przy ocenie wyjaśnień R. K. miano więc na uwadze i tę okoliczność. W tym zakresie zauważyć jednak należy, że sprawca ten nie do końca był konsekwentny w swej postawie. W trakcie rozpraw wprowadził stanowczo negował swą winę (T.XIII k. 2562-2563 i T.XXII k. 3263-3264, 3300), ale w trakcie śledztwa przyznał się do pośredniczenia w zakupie przez R. P. (1) od (...) 6 kg amfetaminy (k. 502 – 504 T.III). Jest znamionnym, iż przyczyn zmiany tych wyjaśnień nie był w stanie logicznie wytłumaczyć. Trudno bowiem przyjąć za wiarygodne tłumaczenie z rozprawy, że kiedy w śledztwie mówił o 6 kg amfetaminy, to miał na myśli części do (...) (k. 2562 – 2563 T.XIII). Jeszcze raz jednie przypomnieć należy, że ten zakup amfetaminy będzie także przedmiotem rozważań przy ocenianiu apelacji osk. R. K..

3. Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw, aby kwestionować ustalenia o winie R.P. w zakresie jego udziału w dystrybucji w okresie opisanym w p. 2 wyroku co najmniej 2000 tabletek ekstazy. Na pozycję tę złożyły się:

a) 1000 tabletek ekstazy zakupionych od dostawców z W.,

b) 1000 tabletek ekstazy od T. C. (1).

Ustalenia w tym zakresie oparto na wyjaśnieniach a następnie zeznaniach R. S.. To prawda, że do dowodu tego zgłosił obrońca R.P. szereg zastrzeżeń. Odniesiono się jednak do nich we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia. Podobnie rzecz przedstawia się z oceną wyjaśnień osk. T. C., negującego udział w dystrybucji narkotyków. Jego postawa nie uszła jednak uwagi Sądu Okręgowego. Ocenę jego wyjaśnień zasygnalizowano w poprzednich fragmentach uzasadnienia, gdy rozważano zarzuty skierowane przez apelującego obrońcę R.P. przeciwko ustaleniom o zakupie od tego oskarżonego 6 kg amfetaminy. W tym miejscu podnieść równocześnie należy, że oceni Sąd Apelacyjny wyjaśnienia T. C. w dalszych fragmentach uzasadnienia przy okazji rozważań nad apelacją jego obrońcy.

4. Kończąc ten fragment rozważań jeszcze raz powtórzyć należy stanowisko wcześniej wypowiedziane, a mianowicie, że nie uwzględniono zarzutów obrońcy osk. R. P., skierowanych przeciwko ustaleniom o winie tego sprawcy w zakresie przestępstwa przypisanego mu w p. 2 zaskarżonego wyroku. W tym miejscu zauważa się, iż mało zrozumiałą jest dla Sądu Apelacyjnego zarzut nie przeprowadzenia konfrontacji między R. S. a M. B. (2) (strona 19 apelacji). Przecież Sąd Okręgowy nie ustalił, aby świadek ten dostarczał narkotyki R. S. lub R.P.. Przyznał on jedynie, że kupował także środki od R. S. (k. 3577 T.XXIII). Zwrócić jednocześnie należy uwagę, że w/w M. B. (2) nie skazano za dostarczanie narkotyków czy to R. S. czy też R.P. (patrz: wyrok w sprawie III K 92/08). Wydaje się wobec tego, że zarzut powyższy to wynik oczywistej pomyłki, gdyż na M. B. (2) nie wskazuje się jako sprzedawcy narkotyków ani w p. 1 zaskarżonego wyroku ani też w p. 2 tego wyroku odnoszącego się do R. P..

5. Dodatkowo zauważa się, iż przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego była ponadto dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna tego przestępstwa, a także kara wymierzona za ten czyn. Uwzględniono bowiem w tym zakresie nakaz z art. 447 § 1 k.p.k. Przypomina się wobec tego, iż Sąd Okręgowy ustalił, iż przedmiotem wprowadzenia do obrotu były w tym wypadku następujące ilości narkotyków:

a) 26, 5 kg amfetaminy sprzedanej przez R. P. za 243.600 zł.

b) 10 kg marihuany, zbytej za 171.500 zł.

c) 2000 tabletek ekstazy zbytej za 700 zł.

Jest więc poza sporem, że zachowaniem swym wyczerpał R. P. (1) znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zasadnie także uznał Sąd Okręgowy, że z tej działalności przestępczej uczynił sobie wymieniony sprawca stałe źródło dochodu. Już bowiem we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia, gdy oceniano podobną działalność R.P. z wcześniejszego okresu, zwrócono uwagę, że przestępstwo to, a nie dorywcze prace, były źródłem jego egzystencji. Trafnie wobec tego uznano, że do przestępstwa tego winny mieć zastosowanie nadto dyrektywy wymiaru kary i co do środków karnych zawarte w art. 65 § 1 k.k.

W tym stanie rzeczy, przy uwzględnieniu także uprzedniej karalności tego sprawcy uznano, że wymierzona mu w p. 2 wyroku kara 6 lat pozbawienia wolności, nie może uchodzić za rażąco surową. Podobnie rzecz przedstawia się z oceną kary grzywny. Przypomnieć należy, iż za przestępstwo to skazał Sąd Okręgowy R. P. na 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda. W praktyce oznacza więc to obowiązek zapłaty 9000 zł. Jest to więc kwota która stanowi niewielką część korzyści osiągniętej przez tego sprawcę z prowadzonej działalności przestępczej.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje także merytorycznej zasadności orzeczenia o środku karnym opartym na art. 45 § 1 k.k. Zaleca się jedynie aby Sąd Okręgowy w przyszłości środki karne „wiązał” ściśle z konkretnym przestępstwem przypisanym oskarżonemu a nie „sumował” ich wysokość z dwóch przestępstw. In concreto należało więc p. 2 wyroku uzupełnić o sformułowanie „a na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek od tego oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 422.100 zł. jako równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa”.

3. Ocena zasadności zarzutów skierowanych przez obrońcę osk. R. P. (1) przeciwko skazaniu tego oskarżonego za groźby kierowane względem M. B. (3).

Jak to już wyżej zasygnalizowano, nie zostały uwzględnione także zarzuty skierowane w apelacji obrońcy R. P. (1) przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w p. 3 zaskarżonego wyroku. Jedyne zastrzeżenie Sądu Apelacyjnego wywołał fakt uznania, że przypisanych gróźb wobec M. B. dopuścił się ten oskarżony w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. Na uzasadnienie swego stanowiska przedstawia Sąd Odwoławczy następujące argumenty.

1. Przede wszystkim nie bardzo wiadomo na czym opiera apelujący obrońca zarzut, jakoby w niniejszej sprawie nie było dowodów wspierających ustalenia Sądu Okręgowego o sprawstwie R.P. w zakresie przestępstwa przypisanego mu w p. 3 zaskarżonego wyroku. Co więcej – Sąd Apelacyjny prezentuje pogląd, iż dowody w tym zakresie są tak jednoznaczne, iż postawiony zarzut jawi się jako bezzasadny w stopniu oczywistym.

1) Po pierwsze – obciążał osk. R. P. i to przez ponad 3 lata pokrzywdzony M. B. (1). Słuchany w marcu 2008 r. zeznał, iż był jednym ze świadków w sprawie III K 50/07 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Opolu przeciwko R. P. (1). W związku z tymi zeznaniami był straszony przez wymienionego sprawcę, że jak nie odwoła obciążających go zeznań, to sprawca ten zagroził mu:

- zorganizowaniem sprawy karnej, opartej na fałszywych dowodach,
- spaleniu samochodu rodziców,
- aktami przemocy wobec rodziców tego świadka,
- użyciem noża (k. 1200 – 1201 T.VII).

Jest znamienym, że zeznania te konsekwentnie podtrzymywał on w trakcie pierwszej rozprawy, która odbyła się 17 maja 2011 r. Co więcej podał, że cyt. „ te zaczepki trwają praktycznie cały czas, do dzisiaj, ale ja już mam tego dosyć i już nawet nie chodzę z tym na policję” (cytat z k. 2846 Tom XV).

Dopiero w trakcie ponownego rozpoznania sprawy zaczął się z tych zeznań wycofywać, zastrzegając się jednocześnie, że uległ wypadkowi i niewiele pamięta. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę na szczególne zachowanie tego świadka dowodzące, że nadal się obawia osk. R. P. (k. 3394-3395 T.XXII). Miał więc ten Sąd wszelkie podstawy, aby uznać tę ostatnią wersję M. B. (1) jako rezultat przedsięwzięć podejmowanych przez R. P. (1). Te przedsięwzięcia to kontynuacja tych nielegalnych oddziaływań na inne osoby, które złożyły obciążające tego świadka zeznania. Nawiązuje Sąd Apelacyjny w tym miejscu do swych wcześniejszych rozważań gdy oceniono zarzut procesowy skierowany przez obrońcę osk. R. P. przeciwko dopuszczeniu dowodów z nagrań rozmów prowadzonych przez tego sprawcę z R. Z. i R. S..

2) Po drugie – nie jest prawdziwe stwierdzenie tego obrońcy jakoby ustalenie o winie R.P. w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 245 k.k. miały obalać zeznania E. B. to jest ojca w/w pokrzywdzonego M. B. (1). To prawda, że świadek ten nie miał bezpośredniego kontaktu z R. P. (1). Zeznawał on jednak, że w lutym i marcu 2007 r. wielokrotnie

dzwonił do niego grożąc, że jeżeli syn a konkretnie „tak h.....a będzie dużo mówić to go załatwię” (k. 1202 T.VII i k. 3575 – 3576 T.XXIII).

To zaś, że aktualnie nie wie on o tym by synowi nadal grożono jest bez znaczenia w sprawie. Przecież nikt nie zarzuca osk. R. P., że nadal grozi M. B. (1), lecz zarzut taki odnosi się do przestępstwa z okresu styczeń – marzec 2007 r.

Wydaje się więc, że u podstaw zaskarżenia wyroku w tej części legły niedostatki pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zważyć bowiem należy, że Sąd Okręgowy sugeruje, jakoby nie tylko E. B., lecz także M. B. (1) w trakcie rozprawy „potwierdzili złożone podczas postępowania przygotowawczego wyjaśnienia” (cytat ze strony 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Apelacyjny prezentuje jednak pogląd, że te oczywiste mankamenty pisemnego uzasadnienia nie mają wpływu na merytoryczną ocenę wyroku wydanego w p. 3.

2. Sąd Apelacyjny akceptuje także ocenę prawną tego czynu, chociaż powzięto poważne wątpliwości co do uznania, że przestępstwa tego dopuścił się R. P. (1) jako recydywista w rozumieniu art. 64 § 1 k.k. Przede wszystkim wątpliwości wywołuje mała precyzja w ustaleniu początkowej dary tych gróźb. Fakt ten o tyle jest istotny, że karę pozbawienia wolności w sprawie III K 95/00 orzeczoną za przestępstwo stanowiące podstawę uznania R.P. za recydywistę określonego w art. 64 § 1 k.k. odbył on do 15 stycznia 2002 r. Jest więc oczywistym, że gdyby gróźb będących przedmiotem czynu przypisanego w p. 3 dopuścił się po 15 stycznia 2007 r. wówczas nie byłoby podstaw do uznania go za powracającego do przestępstwa w rozumieniu w/w przepisu. Treść zeznań zarówno M. B. (1) jak i jego ojca E. zdaje się potwierdzać stanowisko, iż gróźby te istotnie zapoczątkowane zostały po dniu 15.01.2007 r. M. B. (1) zeznał bowiem cyt. „ Ja dokładnej daty kiedy R. P. (1) mnie zastraszał nie potrafię powiedzieć, było to gdzieś około 1 roku temu, mogło to być w miesiącach styczniu – marzec, jednak na pewno nie początkiem stycznia 2007” (cytat z k. 1200 odwrót). O tym zaś, że nie było to z początkiem stycznia 2007 r. jeszcze dobitniej świadczą kolejne zeznania tego świadka, w których podał, że straszenie to „było w lutym albo marcu 2007 r.”(cytat z k. 1220). Także treść zeznań ojca tego pokrzywdzonego to jest E. B. dowodzi, że zastraszanie to odbyło się później niż z początkiem 2007 r. (k. 1202 odwrót). W tym stanie rzeczy uznano, że wskazana w zaskarżonym wyroku początkowa data gróźb tj. „styczeń 2007”, która może być rozumiana jako zaczynająca się od 1 stycznia 2007 r. nie może być zaakceptowana. Dla wyeliminowania wobec tego z podstawy prawnej skazania przepisu art.64 k.k. datę tę przyjęto jako „nie wcześniej” niż 16.01.2007 r. W tej sytuacji skorygowano ten wyrok przez wyeliminowanie z opisu czynu sformułowań o uprzedniej karalności osk. R. P. a w konsekwencji wyeliminowano z podstawy prawnej skazania przepis art. 64 § 1 k.k. Była to jednak jedyna korekta wyroku wydanego w tym zakresie. Nie znaleziono bowiem podstaw do kwestionowania kary wymierzonej za ten czyn, mimo w/w korekty co do wyeliminowania z podstawy prawnej skazania art. 64 § 1 k.k. Orzeczona w tym zakresie kara roku pozbawienia wolności uwzględnia dyrektywy z art. 53 k.k.

4. Ocena kar łącznych wymierzonych T.P..

W apelacji zostały zaskarżone jedynie ustalenia o winie osk. R. P. (1) w zakresie wszystkich 3 przypisanych mu przestępstw. Fakt ten nie zwalniał jednak Sądu Odwoławczego od oceny kar wymierzonych temu oskarżonemu. Poszczególne kary jednostkowe oceniono więc przy analizowaniu zasadności zarzutów skierowanych przez obrońcę tego oskarżonego przeciwko ustaleniom o jego winie. W tym miejscu pozostaje więc do rozważenia, czy nie rażą surowością kary łączne orzeczone wobec R. P. (1).

Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi zdecydowanie przeczącej.

1) Stwierdzenie powyższe odnosi się w pierwszym rzędzie do wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności. Zważyć bowiem należy, iż karę tę orzeczono z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji zbiegających się kar jednostkowych.

2) Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw do kwestionowania wymiaru kary łącznej grzywny. W tym zakresie zastosowano wprawdzie zasadę asperacji, przy dominującym wpływie wskazań wynikających z kumulowania zbiegających się kar, to jednak nawet taka kara tj. 500 stawek dziennych grzywny po 30 zł. nie może być uznana za rażąco surową. Zważyć przecież należy, iż sprowadza się ona w efekcie do obowiązku zapłaty 15000 zł. która to

kwota przy rozmiarach przestępczej działalności w zakresie dystrybucji narkotyków, a także przy wielkości osiągniętej korzyści, przedstawia się nawet jako rażąco łagodna.

III. Ocena zasadności zarzutów, zawartych w apelacji obrońcy osk. R. K. (1) (T.XXV k. 3839 – 3842).

Jak to już na wstępie zasygnalizowano, nie została uwzględniona także apelacja obrońcy osk. R. K.. Przed podaniem przyczyn takiej oceny przedmiotowego środka odwoławczego, przypomnieć należy, iż sprawca ten został skazany za wprowadzenie do obrotu znacznych ilości środków narkotycznych w postaci 6 kg amfetaminy, sprzedając ją w kilku partiach tj. 4 x 0,5 kg i 2 x 1 kg oskarżonym R. P. (1), B. P. (1) i R. S. za 48.000 zł.

W apelacji kwestionuje się trafność tych ustaleń, zarzucając, iż oparto je na mało wiarygodnych wyjaśnieniach a następnie zeznaniach R. S. (1).

1. Odnosząc się do tego zarzutu przyznaje Sąd Apelacyjny, iż podstawowym dowodem winy osk. R. K. były wyjaśnienia, a w trakcie niniejszego procesu – zeznania R. S.. Nie była to jednak jedyna okoliczność świadcząca o sprawstwie tego oskarżonego.

1) Po pierwsze – o trafności ustaleń Sądu Okręgowego świadczy także mało konsekwentna postawa R. K.. Już w poprzednich fragmentach uzasadnienia, gdy oceniano apelację obraży R.P. cytowano fragmenty wyjaśnień złożonych przez tego sprawcę w śledztwie. Przyznał się on mianowicie do tego, że pośredniczył między (...) z O. a osk. R. P. (1) w transakcji sprzedaży 6 kg amfetaminy. Co więcej - wyjaśnił, iż uczynił to w zamian za korzyść majątkową w kwocie 3.500 zł. (k. 503 T.III). Jest znamienym, że nie był on w stanie logicznie wytłumaczyć Sądowi przyczyn złożenia takich wyjaśnień. Trudno bowiem uznać za logiczne tłumaczenia, iż mówiąc o amfetaminie miał na myśli części do samochodu Golf (k. 3283-3264 i 3300 T.XXII oraz k. 3562 – 3563 Tom XIII).

2) Po drugie – ważnym dowodem, a nie dostrzeżonym przez Sąd Okręgowy, wspierającym ustalenie o kontaktach „handlowych” z narkotykami, jest treść jednej z rozmów telefonicznych prowadzonych w trakcie policyjnych podsłuchów przez R. S. z T. C. (1). Na temat legalności tych podsłuchów wypowiedział Sąd Apelacyjny swoje stanowisko już na wstępie swego pisemnego uzasadnienia. Mianowicie – chodzi tu o te fragmenty wyjaśnień R. S. (1), w których informował o podejmowanych przez siebie przedsięwzięciach mających na celu odzyskania pieniędzy – konkretnie 8000 zł. od R. K. (1) w związku z popełnionym oszustwem na tle uzgodnionej z R. P. (1) dostawy narkotyków (R. S. T. I k. 110). O tym oszustwie wyjaśniała także B. P. (1) cyt. „Wiem, że R. S. (1) miał ściągnąć dla R. P. (1) dług w kwocie 6 czy 8 tysięcy złotych” (cytat z k. 3985 T.II). W trakcie składania wyżej wskazanych wyjaśnień R. S. (1) podał, iż postanowił zwrócić się w tej sprawie do T. C. (1). Przypomnieć należy, iż z wymienionymi oskarżonymi prowadził on w tym czasie transakcje „handlowe”, w związku z prowadzoną działalnością przestępczą (zakupiono od T. C.: 5 kg marihuany, 0,5 kg amfetaminy oraz 1000 tabletek ekstazy – o czym była mowa w poprzednich fragmentach uzasadnienia). Wydaje się równocześnie, że nie bez powodu uznał R. S. (1), że T. C. (1) może mu pomóc w odzyskaniu tego długu od R. K. (1). Zauważyć bowiem należy, że oskarżony ten należał do osób o bardzo „bogatej” przeszłości kryminalnej. W latach 1992 – 2006 był bowiem, aż 9 krotnie karany przez sądy za rozmaite przestępstwa (Tom XXIV k. 3769 i n.). Jeżeli więc apelujący obrońcy zarzucają, iż do wyjaśnień R. S. można podchodzić z daleko idącym krytycyzmem, z uwagi na chęć uzyskania korzystnego wyroku, to argumentu tego nie mogą podnosić do treści jego rozmowy telefonicznej prowadzonej we wrześniu 2007 r. z T. C.. Zarejestrowana pod kryptonimem (...) jego rozmowa odbyta 18.09.2007 r. z T. C. (1) w sposób jednoznaczny nawiązuje do tego oszustwa popełnionego przez R. K. (1). Wprawdzie R. S. (1) posługuje się językiem osób funkcjonujących w strukturach przestępczych, jednakże na tyle zrozumiałym, że można zrozumieć, iż chodzi mu o pomoc w odzyskaniu długu od R. K. który dopuścił się oszustwa. Świadczą o tym poniższe fragmenty rozmowy m.in.

Pyta on T. C. (1) czy zna R. „który wyskoczył kilka miesięcy temu z P., taki siwy, koło pięćdziesiątki, siedział za dziwki, miał burdel”. Z powyższego fragmentu wyraźnie wynika, że chodzi o R. K. (1) m.in. z powodu:

- tego samego imienia (...),

- kilka miesięcy wcześniej a konkretnie w marcu 2007 r. R. K. wyszedł „wyskoczył” z Aresztu Śledczego w P.,
- fotografia znajdująca się w aktach potwierdza siwiznę tego oskarżonego (k. 120 zdjęcie Nr 9),
- wiek wymienionego sprawcy także został poprawnie określony – R. K. urodził się w (...) r. a więc w trakcie tej telefonicznej rozmowy miał 47 lat;
- wg. wyjaśnień R. S. miał on prowadzić agencję towarzyską.

Z treści tej rozmowy wynika także i to, jakiego rodzaju roszczenie ma R. S. do R. K.. Mianowicie wyjaśnił on T. C., że „R. zrobił walek na kilka tysięcy złotych” i pyta wobec tego swego rozmówcę „czy ma przełożenie” na tego R.. Jest wiadomym z urzędu, że „zrobić walek na kilka tysięcy złotych” to po prostu oszukać kogoś w handlu. Zaś pytanie „o przełożenie” oznacza, czy ktoś ma możliwość wpłynięcia na inną osobę.

W tym stanie rzeczy uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o winie osk. R. K., zwłaszcza, że w apelacji nie przedstawiono takich okoliczności, które by zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wspierały. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wywołał jedynie oznaczona w zaskarżonym wyroku końcowa data tej działalności przestępczej R. K.. Wskazanie września 2007 r. jako datę trwania tego przestępstwa może budzić zastrzeżenia choćby na tle daty cytowanej rozmowy między R. S. a T. C. (1). Przypomina się, że odbyła się ona 18 września 2007 r. i dotyczyła jakiejś wcześniejszej oszukańczej transakcji. Na tle wyjaśnień R. K. można ustalić, iż zakończyła się ta działalność w czerwcu 2007 r. Stąd też stosowna korekta wyroku w tym zakresie.

Ponadto błędem tego Sądu było ustalenie, jakoby przypisanego przestępstwa dopuścił się ten sprawca w związku z przynależnością do zorganizowanej grupy przestępczej. Przecież od przynależności do takiej grupy R. K. został prawomocnie uniewinniony (patrz: p. XXVIII wyroku z dnia 26.04.2012 r. – k. 3469 T.XVIII). Można byłoby dorozumiewać, iż fakt niewyeliminowania z opisu zarzuconego czynu sformułowań o przynależności do takiej grupy to wynik oczywistej pomyłki, gdyż w postawie prawnej skazania nie powołano art. 65 § 1 k.k. gdyby nie treść pisemnego uzasadnienia, w której także zawarto ustalenia o przynależności R.P. do grupy przestępczej (stron 19 uzasadnienia).

2. Kierunek tej apelacji to jest co do winy obliguje do całościowej oceny zaskarżonego wyroku (nakaz z art. 447 § 2 k.p.k.).

a) Rozważono wobec tego w pierwszej kolejności, czy trafna jest ocena prawna przestępstwa przypisanego R. K. (1). Na tak postawione pytanie udzielić należy odpowiedzi twierdzącej. Przypomina się w tym miejscu, że sprawca ten wziął udział w obrocie łącznie 6 kg amfetaminy (4 x 0,5 kg + 2 x 1 kg). Za amfetaminę tę otrzymał 48.000 zł. Zasadnie wobec tego zakwalifikowano ten czyn jako wyczerpujący znamiona występku z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wydaje się przy tym, że nie ma potrzeby przedstawiania argumentów co do tego, że 6 kg amfetaminy to znaczna ilość środka narkotycznego.

Sąd Apelacyjny akceptuje także stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, że przestępstwa tego dopuścił się R. K. w warunkach art. 64 § 1 k.k. W tym zakresie kolejny raz jednak krytycznie należy odnieść się do Sądu Okręgowego tym razem z uwagi na akceptację wskazanego w akcie oskarżenia opisu uzasadniającego odpowiedzialność wymienionego sprawcy w warunkach recydywy, o której wyżej mowa. W akcie oskarżenia stwierdza się bowiem, że odpowiedzialność R. K. w warunkach z art. 64 § 1 k.k. uzasadnia to, że zarzuconego przestępstwa dopuścił się „w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie kary powyżej 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za podobne przestępstwa umyślne w tym za przestępstwa przeciwko mieniu” (cytat z aktu oskarżenia). Tego rodzaju lakoniczne uzasadnienie odpowiedzialności w warunkach z art. 64 § 1 k.k. nie powinno być zaakceptowane przez Sąd Okręgowy, a zwłaszcza fakt powołania się na uprzednie skazanie za przestępstwo „przeciwko mieniu”. Dla wskazania, że czyn został popełniony w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. nie jest wystarczającym zacytowanie jedynie fragmentu przepisu art. 64 § 1 k.k. lecz nadto należy wskazać skazujący wyrok będący będącą takiej odpowiedzialności i czas wykonania kary wymierzonej za podobne przestępstwo. Tego nie uczynił Sąd Okręgowy ani w wyroku ani w jego pisemnym uzasadnieniu. Prawidłowo w tej sprawie należało, poza korektami, o których była mowa we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia, w punkcie

11 zaskarżonego wyroku zamieścić ustalenia uzasadniające odpowiedzialność R. K. w warunkach z art. 64 § 1 k.k. w ten sposób, by po wyrazach „ z tym, że ” znalazło się sformułowanie „zawarte w zarzucie mało precyzyjne sformułowanie „w tym za przestępstwo przeciwko mieniu” zastępuje sformułowaniem „a mianowicie za przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w sprawie II K 47/88 Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu, w której za czyn z art. 210 § 2 k.k. d.k.k. wymierzono mu 9 lat pozbawienia wolności oraz w sprawie II K 29/96 Sądu Wojewódzkiego w Nowym Sączu, w której za czyn z art. 210 § 2 d.k.k. skazano go na 8 lat pozbawienia wolności, które to kary zostały z przerwami wykonane do 5.10.2004 r. w związku z udzielonym mu warunkowym przedterminowym zwolnieniem”.

Sąd Apelacyjny rozważał możliwość skorygowania tego wyroku właśnie w sposób wyżej podany. Uznano jednak, że brak podstaw prawnych do dokonania tego rodzaju korekty. Nie zmienia to jednak faktu, że stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie uznania R. K. za recydywistę w rozumieniu art. 64 § 1 kk, mimo wyżej przedstawionego niedociągnięcia, było merytorycznie uzasadnione.

b) Nakaz z art. 447 § 1 k.p.k. obliguje nadto do rozważenia, czy nie rażą surowością kary oraz środek karny wymierzone temu sprawcy. W tym zakresie także należy udzielić odpowiedzi przeczącej. W szczególności nie sposób kwestionować wymiaru kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej w tym zakresie przez Sąd Okręgowy. Przecież orzeczono ją w rozmiarze niewiele odbiegającym od minimum ustawowego zagrożenia określonym w art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie można pomijać stopnia społecznej szkodliwości tego przestępstwa, którego przedmiotem było aż 6 kg amfetaminy. Przy ocenie tej kary nie jest obojętna uprzednia karalność tego oskarżonego, w tym zwłaszcza fakt skazania w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. Zauważa się, iż R. K. jest mało podatny na długotrwałe oddziaływanie resocjalizacyjne w warunkach pozbawienia wolności. Przecież w tych dwóch wyżej wymienionych sprawach został skazany za niebezpieczne napady rabunkowe na kary 8 i 9 lat pozbawienia wolności i kary te z przerwami wykonywane były od połowy lat 80 do 5.10.2004 r. Jest przy tym znamienne, że tego drugiego rozboju, za który został skazany w 1996 r. dopuścił się już w warunkach art. 60 § 1 d.k.k. (patrz: karta karna k. 37773 – 3774 Tom XXIV).

Nie sposób kwestionować także orzeczonej grzywny. Zważyć należy, iż obowiązek wymierzenia takiej kary wynikał z treści art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zaś jej wysokość tj. 150 stawek po 30 zł. każda uwzględnia zarówno możliwości finansowe oskarżonego a zwłaszcza wielkość korzyści osiągniętej z przestępstwa zapłacono mu 48 tysięcy złotych.

Sąd Apelacyjny akceptuje także orzeczony środek karny przepadku równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa. Przypomnieć jedynie w tym miejscu należy, że przez taką korzyść nie rozumie się tzw. „czysty zysk” sprawcy, lecz kwotę uzyskaną za czyn zabroniony. In concreto było to 48.000 zł. i przepadek równowartości takiej kwoty orzeczono.

W konsekwencji zaskarżony wyrok co do R. K. poza korektami wcześniej przedstawionymi, przy braku przesłanek z art. 439, 440 i 455 k.p.k. utrzymano w mocy.

IV. Rozważania nad apelacją obrońcy osk. T. C. (1) T.XXV k. 3873-3876.

Nie została uwzględniona także apelacja wskazana w tytule niniejszego fragmentu uzasadnienia.

1. Tak oceniając niniejszy środek odwoławczy, przyznaje Sąd Apelacyjny, że podstawę ustaleń o winie T. C. (1), w zakresie przypisanego mu udziału w dystrybucji narkotyków, stanowiły wyjaśnienia, a następnie zeznania R. S. (1). Zastrzeżenia apelującego obrońcy skierowane przeciwko wiarygodności tych zeznań są bezpodstawne z następujących powodów.

1) Po pierwsze R. S. (1) konsekwentnie, a więc poczynając od przesłuchania w śledztwie w dniach 16.10.2007 r. i 19.10.2007 r. (T. I k. 109 i 110 oraz 126) a kończąc na przesłuchaniach w sądzie i to zarówno, gdy był słuchany jako oskarżony (Tom XIII k. 2486 i n) oraz przy ponownym rozpoznaniu sprawy jako świadek (T. XXII k. 3301-3306, 3345 – 3352 i 3508 – 3512) niemalże identycznie przedstawiał okoliczności i przebieg przestępczych kontaktów z T. C..

2) Po drugie – nie jest prawdziwy zarzut tego apelującego, jakoby R. S. (1) miał w trakcie rozprawy istotne wątpliwości co do rozpoznania T. C. (1). Zważyć należy, iż wymienionego sprawcę rozpoznał w śledztwie okazany mu albumie zdjęć (Tom I k. 113 odwrot oraz zdjęcie Nr 4 na k. 115). Nie podnosił także żadnych wątpliwości w tym zakresie w trakcie słuchania jako oskarżony w dniu 30.09.2010 r. (k. 2486 T. XIII) oraz w trakcie składania zeznań jako świadek (T.XXII k. 3301-3306 i k. 3345 – 3352).

3) Po trzecie – w samej zaś rzeczy za prawdziwością wersji R. S. przemawia treść zarejestrowanych rozmów telefonicznych prowadzących przez niego z osk. T. C.. Zarówno w śledztwie (k.109 -110 T.I) jak i podczas rozpraw przedstawiał on sposób komunikowania się z tym oskarżonym mając zabezpieczyć ich przed dekonspiracją prowadzonego handlu narkotykami. Polegało to na nieposługiwaniu się określeniami, które związane byłyby z narkotykami. W tym celu dla określenia marihuany posługującego się nazwami „motorówka”, „mała motorówka”, „żagłówka” w zależności od wielkości przedmiotu dostawy. W tajnych aktach o kryptonimie (...) wielokrotnie takie określenia podają i to w takim kontekście, że jest oczywiste, że T. C. i R. S. wcale nie chodzi o rzeczywiste motorówki i żagłówki.

4) Po czwarte – Sąd Apelacyjny nie przecenia faktu uprzedniej karalności T. C.. Dla oceny prawdopodobieństwa zarówno jego wyjaśnień jak i zeznań R. S. nie może być jednak całkowicie obojętną okolicznością, że tą „pomawianą” osobą jest sprawca, który w konflikt z prawem wchodził systematycznie od 1992 r. i do czasu wszczęcia przeciwko niemu postępowania o dystrybucję narkotyków skazywany był 9 krotnie, przy czym prowadzono wobec niego w tym czasie sprawę o podobne przestępstwa a mianowicie z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (sprawa II K 143/04 Sądu Okręgowego w Opolu – k. 3770 T.XXIV). Wydaje się, że tylko opieszałości Sądu Okręgowego „zawdzięcza” on, że za dystrybucję narkotyków w niniejszej sprawie nie odpowiada jako recydywista z art. 64 § 1 k.k. gdyż w/w sprawę III K 143/04 Sąd ten rozpoznawał 4 lata (wyrok wydano dopiero 9.06.2008 r. uprawomocnił się 29.12.2009 r. – k. 3770 T.XXIV).

W konsekwencji uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o zakupie przez R. P., przy udziale R. S. od osk. T. C. (1) łącznie 5 kg marihuany oraz 0,5 kg amfetaminy. Ustaleń co do zakupu także 0,5 kg amfetaminy nie osłabia sygnalizowana w apelacji okoliczność odnosząca się do „konspirowania” w rozmowach telefonicznych zakupów dotyczących marihuany. Przecież przedmiotem „handlowych” kontaktów między tymi mężczyznami była głównie marihuana i te transakcje były „konspirowanie” wyżej cytowanymi określeniami. Skoro więc zważy się, iż przy okazji tych transakcji T. C. (1) sprzedał także jednorazowo 0,5 kg amfetaminy, to brak powodów, by odmówić wiary konsekwentnym w tym względzie wyjaśnieniom a następnie zeznaniom R. S. (1).

2. Kierunek tej apelacji tj. fakt skierowania przeciwko ustaleniom o winie oskarżonego, obliguje do całościowej oceny wyroku wydanego wobec T. C. (1) (art. 447 § 1 k.p.k.).

W tym zakresie rozważono, czy Sąd Okręgowy trafnie ocenił czyn tego sprawcy z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego. Na powyższe pytanie udzielić należy odpowiedzi twierdzącej. Sprzedane przez tego oskarżonego środki narkotyczne w postaci 5 kg marihuany oraz 0,5 kg amfetaminy to znaczna ilość takich środków uzasadniająca jego odpowiedzialność na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

3. W apelacji został sformułowany także alternatywny zarzut rażącej surowości kary wymierzonej T. C.. Przypomnieć wobec tego należy, że został on skazany:

a) na kary: 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda,

b) oraz orzeczono wobec niego przepadek 76.900 zł. jako równowartości korzyści osiągniętej z tego przestępstwa.

Sąd Apelacyjny nie widzi żadnych podstaw do kwestionowania tych orzeczeń. Zważyć należy, że wymierzona kara pozbawienia wolności jedynie w niewielkim stopniu przekracza minimum ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Obowiązek wymierzenia kary grzywny za przedmiotowe przestępstwo wynikało z treści w/w przepisu, zaś wysokość tej kary w żadnym wypadku nie może uchodzić za rażąco

surową. Przecież w praktyce oznacza konieczność zapłaty 4.500 zł. Jest to kwota, która stanowi niewielką część korzyści uzyskanej przez T. C. z tego przestępstwa.

Nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego także fakt orzeczenia wobec tego sprawcy środka karnego opartego na art. 45 § 1 k.k. przecież taką kwotę to jest 76.900 zł. otrzymał on za sprzedane środki narkotyczne.

W konsekwencji, przy braku przesłanek z art. 439,440 i 455 k.p.k. zaskarżony wyrok co do tego oskarżonego utrzymano w mocy.

V. Ocena apelacji obrońcy osk. D. S. (1) (k3870- (...)).

1. Apelacja wskazana w tytule niniejszego fragmentu uzasadnienia jest niezasadna i to w stopniu niemalże oczywistym. Tak oceniając przedmiotowy środek odwoławczy, zauważyć należy, iż oskarżonej tej przypisano udział w obrocie 9 kg amfetaminy. Wydaje się przy tym, że Sąd Okręgowy wykazał daleko idącą ostrożność w ocenie jej zachowania, nie traktując tego przestępstwa, jako współudziału w wewnątrzspółnotowym wywozie tych narkotyków. Przecież nawet R. S., który nie był w bliskich relacjach z A. Z. wiedział, iż amfetaminę tę wywiezie on do Niemiec. Tymczasem D. S. (1) była w tamtym czasie w bliskim związku z tym sprawcą bez wątplenia zdawała sobie sprawę z tego dla kogo narkotyk ten jest nabywany, a więc, że zostanie wywieziony do B.. Trudno byłoby w tej sytuacji kwestionować ustalenia o odpowiedzialności tej oskarżonej na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W tym stanie rzeczy skoro zważy się, iż za przypisany jej czyn została skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności i do tego z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania to oczywistym jest, iż funkcje określone w art. 53 k.k. będzie realizowało w praktyce orzeczona grzywna. Grzywnę tę wymierzono w rozmiarze 150 stawek dziennych po 30 zł. każda. W praktyce oznacza to więc konieczność zapłaty 4.500 zł. Kara taka, nawet w świetle okoliczności wskazanych w apelacji, żadną miarą nie może uchodzić za rażąco surową.

2. Na zakończenie tego fragmentu uzasadnienia wyjaśnić należy powody, dla których skorygowano czas rozpoczęcia przestępstwa przypisanego D. S. (1). Kwestię tę wyjaśniono już wcześniej, gdy oceniano apelację A. Z. (1) . W tym wcześniejszym fragmencie uzasadnienia wskazano, że te 9 kg amfetaminy, która została dostarczona A. Z., przy udziale D. S. (1), zaistniały po aresztowaniu R. P. (1), a więc nie wcześniej niż 3 września 2006 r. Ewentualna akceptacja ustaleń zawartych w zaskarżonym wyroku, że było to już „ od początku kwietnia 2006 r.” czyniłoby zaskarżony wyrok oczywiście niesprawiedliwym. Stąd też stosownie do nakazu zawartego w art. 440 k.p.k. skorygowano wyrok w tej części, stwierdzając, że przestępstwo to popełniono nie wcześniej niż od 3 września 2006 r.

VI. Ocena apelacji obrońcy osk. A. Z. (1) (T.XXV k. 3843-3846).

Nie uwzględniono także zarzutów, podniesionych w apelacji obrońcy osk. A. Z.. Stwierdzenie powyższe nie jest jednak równoznaczne z pełną akceptacją zaskarżonego wyroku. Mianowicie – wątpliwości Sądu Apelacyjnego wywołało orzeczenie o środku karnym, wydane na podstawie art., 45 § 1 k.k. Na uzasadnienie swego rozstrzygnięcia przedstawia Sąd Odwoławczy następujące argumenty:

1. Na wstępie zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy ustalił, że A. Z. (1) dopuścił się w latach 2006 r. dwojakiego rodzaju przestępstw związanych z nabywaniem narkotyków od osób oskarżonych w niniejszej sprawie, a mianowicie:

1) w pierwszej połowie 2006 r. – nabył od D. S. (1), dostarczone jej przez R. P. (1) i R. S. (1) stosunkowo niewielką ilość amfetaminy w postaci 3 krotnych dostaw w łącznej ilości 200 – 300 gramów tego narkotyku (strona 2 pismemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku – k. 3812 odwrót T.XXV).

2) następnie od „jesieni 2006 r. do marca 2007 r. „ zakupił od R. S., B. P. (1) i D. S. (1) łącznie 9 kg amfetaminy, płacąc za 1 kg tego środka po 9000 zł. przy czym środek ten wywiózł do Niemiec (strona 3 pismemnego uzasadnienia oraz wyjaśnienia R. S. (1) k. 125 – 126 Tom I).

Ad. 1) Ta faza działalności przestępczej A. Z. (1), która dotyczyła nabycia w pierwszej połowie „od kwietnia 2006 r. „ łącznie 200 – 300 g amfetaminy nie była przedmiotem niniejszego postępowania karnego. Świadczy o tym

treść aktu oskarżenia koncentrującego się na fakcie wywiezienia tego narkotyku do Niemiec. Wydaje się przy tym, że byłyby ponadto przeszkody procesowe, aby skazać A. Z. za tę fazę dystrybucji narkotyków. Jest bowiem wysoce prawdopodobne, że amfetaminę tę sprzedawał on później różnym osobom na terenie P.. Świadczy o tym treść wyroku Sądu Rejonowego w Prudniku z dnia 9 listopada 2007 r. wydanego w sprawie II K 201/07. W powyższej sprawie za czyny z art. 58 i 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii popełnione od grudnia 2006 r. do czerwca 2007 r. wymierzono temu oskarżonemu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 lata (k. 3415 – 3416 T. XVIII).

Ad. 2) W tej sytuacji uznał Sąd Apelacyjny, że powyższy okres przestępczej działalności A. Z., związanej z dystrybucją narkotyków, nie mógł być przedmiotem rozpoznania w tej sprawie z uwagi na przeszkodę z art. 17 § 1 p. 7 k.p.k. Należało wobec tego ograniczyć zakres tego przestępstwa do drugiego okresu tj. „od jesieni 2006 r. do marca 2007 r.” którego przedmiotem było wyłącznie 9 kg amfetaminy zakupionej od R. S., B. P. (1) i D. S. (1) w celu wywiezienia jej do Niemiec.

2. Po tych uwagach wstępnych, wyjaśniających zakres działalności przestępczej A. Z., który mógł zostać przypisany temu oskarżonemu w sprawie niniejszej odnie się Sąd Apelacyjny do argumentów, przedstawionych w apelacji tego sprawcy. Kwestionując trafność ustaleń Sądu tj. o nabyciu 9 kg amfetaminy, wywiezionej do Niemiec podnosi apelujący takie okoliczności jak:

1) Po pierwsze – eksponuje się w apelacji postawę osk. A. Z., który winę swą konsekwentnie negował i podobnie wyjaśniała D. S. (1),

2) Po drugie – zwraca uwagę, że w okresie przypisanej działalności, oskarżony ten „miał złamaną nogę, przez kilka miesięcy opatrunek gipsowy, co spowodowało, że nie przebywał w Niemczech, a zatem nie mógł mieć kontaktu z K.” (cytat z uzasadnienia apelacji k. 3845 T.XXV);

3) Po trzecie – dla skarżącego niezrozumiałym wydaje się fakt pośredniczenia w tych kontaktach „handlowych” oskarżonej D. S. (1), skoro „Sąd Okręgowy ustala, że Z. znał się ze S. i B. P. (1), to dlaczego nie dochodziło do bezpośrednich kontaktów handlowych pomiędzy tymi osobami, a konieczne było pośrednictwo D. S. (1)” (cytat z uzasadnienia apelacji k. 3846 akt)

Ad. 1) Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia faktu, że zarówno osk. A. Z. jak i osk. D. S. negowali swą winę w zakresie przypisanego im udziału w dystrybucji tych 9 kg amfetaminy. Ich postawa nie uszła jednak uwagi Sądu Okręgowego (patrz: pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku). Sąd ten uznał jednak, że miarodajne w tym względzie są konsekwentne wyjaśnienia R. S. (1). Niezależnie od tego Sąd ten dostrzegł, iż w trakcie śledztwa znalazły one częściowe wsparcie w wyjaśnieniach D. S. (1). Wprawdzie wyjaśniała, ona o tym wcześniejszym etapie przestępczej działalności A. Z. tj. z okresu „wiosny 2006 roku”, gdy dostarczano temu oskarżonemu łącznie 200 – 300 g amfetaminy, to okoliczność ta dla oceny wiarygodności wyjaśnień wszystkich zainteresowanych osób tj. R. S., B. P. (1), D. S. i A. Z., ma istotne znaczenie. W samej zaś rzeczy zauważyć należy, iż dla oceny poszczególnych wersji nie jest obojętną okolicznością prowadzenia przez A. Z. od wielu lat działalności przestępczej, polegającej na rozprowadzaniu narkotyków. Już wcześniej dostrzeżono, że działalność taką prowadził on w latach 2006 – 2007 (sprawa II K 201/07 S.R. w P.), a więc w okresie będącym przedmiotem niniejszej sprawy lecz zauważono, że taką działalność kontynuował także w latach późniejszych tj. w 2008 i 2009 r. (sprawa II K 99/09 S.R. w P. k. 3498 T.XVIII)..

Ad. 2) Nie można przywiązywać także nadmiernej wagi do faktu, że w okresie przypisanej mu działalności, sprawca ten miał złamaną nogę. Fakt ten przecież mnie byłby przeszkodą w „przemycie” amfetaminy do Niemiec. Mógł on narkotyki te wywozić do Niemiec jeżdżąc tam jako pasażer, korzystniejszy z usług innych osób. Nie było też przeszkód, by po ten narkotyk przyjeżdżał sam (...) W samej zaś rzeczy zauważa się, iż R. S. wyjaśnił, jakoby amfetaminę tę „Z. wywoził poprzez mężczyznę zam. P. ul.(...). Porusza się on samochodem typu (...) tj. F. (...)” (cytat z k. 125 T.I.).

Ad. 3) Nie podważają trafności dokonanych ustaleń także wyrażone przez apelującego wątpliwości co do faktu wykorzystania przez A. Z. w tych „handlowych” kontaktach pośrednictwa D. S. (1), skoro znał on zarówno R. S. jak i

B. P. (1). W tym zakresie apelujący zdaje się jednak nie dostrzegać, iż w tym czasie A. Z. i D. S. łączyły bliskie związki o charakterze intymnym. W tym stanie rzeczy uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o winie osk. A. Z..

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wywołują jedynie ustalenia o czasie tej działalności. Już wcześniej zwrócono uwagę, że sprawca ten dopuścił się dwóch różnych czynów, a mianowicie:

1) w kwietniu 2006 r. zakupił od R. S. łącznie ok. 200 – 300 gramów amfetaminy, która, jak się wydaje, została przez niego sprzedana innym osobom. Przesłębstwo to mogło być przedmiotem sprawy II K 201/07 S.R. w P. (o czym wyżej).

2) „od jesieni 2006 r. do marca 2007 r.” sprawca ten nabył od R. S. i B. P. (1) przy wykorzystaniu pośrednictwa D. S. (1) 9 kg amfetaminy, którą następnie wywiózł do Niemiec. W tym zakresie mało precyzyjne było określenie R. S. odnoszącej się do początkowej daty tego przestępstwa wyjaśniał on o „jesieni 2006 r.” precyzując przy tym, że było to już po aresztowaniu R. P. (1) (k. 125 – 126 T.I). Skoro więc zważy się, że R. P. (1) został aresztowany 2 września 2006 r. tym samym uznał Sąd Apelacyjny, iż początkową datę tej działalności A. Z. (1) mógł być dzień nie wcześniejszy niż 3 września 2006 r. W tym też zakresie w pierwszej kolejności skorygowano zaskarżony wyrok. Niezależnie od tego wywołało zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego ustalenie o równoczesnym odsprzedaniu tych narkotyków nieustalonym osobom a także dokonaniu ich wywozu do Niemiec. Taki zapis byłby dopuszczalny, gdyby przedmiotem przestępczej działalności A. Z. był okres od kwietnia 2006 r. do marca 2007 r. a więc gdyby można było przypisać mu także udział we wprowadzeniu do obrotu tych 200 – 300 g amfetaminy, zakupionej w kwietniu 2006 r. Tymczasem uznał Sąd Apelacyjny, że te wcześniejsze zakupy amfetaminy stanowią odrębne przestępstwa, za które wymieniony sprawca został skazany w sprawie II K 207/07. Dla wyeliminowania więc jakichkolwiek wątpliwości co do tego, jaki faktycznie czyn został przypisany A. Z. dokonał Sąd Apelacyjny stosownej korekty zaskarżonego wyroku, precyzując, iż w okresie od 3 września 2006 r. do marca 2007 r. wziął on udział w obrocie 9 kg amfetaminy, wywoząc ten środek do Niemiec.

Z powyższego wynika więc, że nie został uwzględniony wniosek obrońcy o wydanie wobec A. Z. wyroku uniewinniającego. Zaakceptowano bowiem ustalenia Sądu Okręgowego, że tę amfetaminę „przemycił” wymieniony sprawca do Niemiec. Ustaleń tych nie osłabia fakt nieprzesłuchania w niniejszym postępowaniu K. K. mieszkającego w B., który mógł być tym (...), dla którego amfetaminę tę kupiono. Zważyć bowiem należy, iż nie ma całkowitej pewności, że w/w obywatel B. tj. K. K. wcale nie musiał być tym nabywcą. O tym zaś, że narkotyk ten wywieziono do Niemiec, świadczy treść nie tylko wyjaśnień R. S., lecz pośrednio również ustalenia oficera łącznikowego Policji przy Ambasadzie R.P. w B.. Z poczynionych przez niego ustaleń wynika bowiem, że A. Z. był notowany w Niemczech za rozmaite przestępstwa w tym także związane z posiadaniem narkotyków. Podobne zresztą ustalenia odnoszą się do w/w K. K. (k. 1551 T.VIII).

W tym stanie rzeczy zaakceptowano stanowisko o zakwalifikowaniu przedmiotowego przestępstwa jako wyczerpującego znamiona art. 55 ust. 3 ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 2 tej Ustawy w kumulatywnej kwalifikacji. Dla Sądu Apelacyjnego jest bowiem poza sporem, że 9 kg amfetaminy to znaczna ilość tego środka psychotropowego w rozumieniu w/w przepisów.

Nakaz z art. 447 § 1 k.p.k. obligował także do rozważenia czy nie razi surowością rozstrzygnięcie o karach i środku karnym, wydane wobec A. Z.. Przypomina wobec tego Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy skazał tego sprawcę na kary 3 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda a nadto orzekł od niego przepadek 81 tysięcy złotych tytułem równowartości korzyści osiągniętej tego przestępstwa. Nie może budzić zastrzeżeń wymiar kary pozbawienia wolności, skoro orzeczono ją w rozmiarze będącym minimum ustawowego zagrożenia, określonym w art. 55 ust. 3 przedmiotowej ustawy.

Sąd Apelacyjny nie widzi także podstaw do kwestionowania orzeczonej grzywny, gdyż wymiar takiej kary wynikało z nakazu zawartego w art. 55 ust. 3 Ustawy, zaś jej wysokość uwzględnia wielkość przedmiotu przestępstwa.

Nie można natomiast bezkrytycznie ocenić orzeczenia o przepadku opartego na art. 45 § 1 k.k. Oczywiście Sąd Apelacyjny jest świadom, że osk. A. Z. mógł osiągnąć z tego przestępstwa korzyść majątkową. Ustaleń takich nie dokonał jednak Sąd Okręgowy. Nie jest więc wykluczonym, że „przemytu” tego dopuścił się on bezinteresownie,

powodowany wyłącznie przyjaźnią z tym (...). W samej zaś rzeczy nie bardzo wiadomo na jakiej podstawie wysokość tej korzyści ustalono na kwotę 81 tysięcy złotych, skoro kwota taka to nie korzyść osk. A. Z., lecz wręcz przeciwnie, to kwota wydatkowana przez niego za zakupioną amfetaminę (9 kg x 9000 zł.). Z tego też powodu zmieniono w tym zakresie zaskarżony wyrok uchylając orzeczenie zawarte w p. 10.

VII. Rozważania nad apelacją obrońcy osk. B. P. (1) (T. XXV)

1. Niezasadna okazała się także apelacja obrońcy osk. B. P. (1). Tak oceniając powyższy środek odwoławczy, przypomnieć należy, iż wymieniona oskarżona jest żoną R. P. (1). Wg ustaleń Sądu Okręgowego włączała się ona w obrót narkotykami głównie w czasie, gdy mąż był pozbawiony wolności. W konsekwencji w okresie od września 2006 r. do marca 2007 r. wzięła udział we wprowadzeniu do obrotu:

- 1) 20 kg amfetaminy,
- 2) 5 kg marihuany,
- 3) 1000 tabletek ekstazy,
- 4) 30 gram kokainy.

2. Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw do kwestionowania tych ustaleń. Zważyć należy, iż przypisana B. P. (1) powyższa działalność przestępcza wiąże się ściśle z drugim czynem przypisanym jej mężowi to jest osk. R. P. (1). Z tego powodu szereg argumentów, świadczących o zaistnieniu poszczególnych aktów dystrybucji w/w ilości narkotyków, przedstawionych we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia, odnosi się także do winy B. P. (1) - patrz: 2. Ocena zasadności zarzutów skierowanych przez obrońcę osk. R. P. (1) przeciwko skazaniu tego sprawcy za przestępstwo przypisane mu w p. 2 zaskarżonego wyroku, tj. za wprowadzenie do obrotu w okresie od 3 września 2006 r. do września 2007 r. znacznej ilości narkotyków. Uzupełniając argumenty tam przedstawione stwierdzić należy, że zarzuty obrońcy osk. B. P. (1) są niezasadne.

1) Stwierdzenie powyższe odnosi się w pierwszym rzędzie do zarzutu, jakoby Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie uwzględnił wskazań Sądu Odwoławczego. Przypomnieć należy, iż wskazania te odnosiły się w głównej mierze do przedstawienia w ewentualnie sporządzonym uzasadnieniu wyroku dowodów wspierających dokonanie ustalenia. Sąd Apelacyjny jest świadom, że przedmiotowe uzasadnienie mimo sporządzania go przez 9 miesięcy nie może uchodzić za wzorcowe. W niezbędnym zakresie przedstawiono w nim jednak argumentu wspierające stanowisko, że nie zasługują na wiarę wyjaśnienia B. P. (1) i jej męża R. P. (1) nie przyznających się do udziału w dystrybucji narkotyków (patrz: głównie strony 7 – 12 uzasadnienia).

2) Sąd Okręgowy przedstawił także dowody wspierające trafność ustaleń o winie B. P. (1). Stwierdził mianowicie, że dał w tym zakresie wiarę konsekwentnym wyjaśnieniom, a następnie zeznaniom R. S. (1). Dostrzegł przy tym, że w trakcie śledztwa B. P. (1) w sposób pośredni potwierdziła prawdziwość wersji R. S. co do działalności przestępczej prowadzonej przez tego świadka a także jej męża tj. R. P. (1) (T. II k. 395 – 399). Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że nie są przekonujące powody, dla których wymieniona oskarżona odwołała swoje wyjaśnienia ze śledztwa. Odmienny pogląd prezentowany w tym zakresie przez apelującego obrońcę uznano za polemikę z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 7 k.p.k.

Nie bardzo przy tym zrozumiałe są te fragmenty apelacji, w których zarzuca się, iż R. P. (1) pozostawał w areszcie nie tylko od września 2006 r. do marca 2007 r. lecz nadto od lipca 2007 r. skoro Sąd Okręgowy, w ślad za wyjaśnieniem R. S. (1) ustalił, iż B. P. (1) „zastępowała” swego męża w dystrybucji narkotyków w okresie jego aresztowania trwającego od września 2006 r. do marca 2007 r. (patrz: uzasadnienie apelacji obrońcy B. P. (1) k. 3866 T.XXV).

W tym zakresie chybione są także zarzuty odnoszące się do ustaleń o ilości narkotyków zakupionych w W.. Przecież Sąd Okręgowy wcale nie ustalił, aby wyjazdów tych było 30 lecz przyjął, iż R. S. (1) jeździł tam 10 razy (patrz: 4

strona uzasadnienia). Na marginesie zauważa się, że podobny zarzut został sformułowany przez obrońcę osk. R. P. (1). Odwołuje się wobec tego Sąd Apelacyjny w tym zakresie do swych wcześniejszych fragmentów uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny przyznaje, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawiono dokładnych dat wyjazdów R. S. do W. po zakup narkotyków a także co do tego jakie narkotyki i w jakich ilościach przywoził ten sprawca. W szczególności nie wskazano kiedy i w jakich okolicznościach przywiózł R. S. 30 g kokainy. Zważyć jednak należy, że trudno było oczekiwać od tego sprawcy precyzji co do czasu przywożenia narkotyków a także ich rodzaju i ilości.

W tym miejscu jeszcze raz należy powtórzyć stanowisko, iż Sąd Okręgowy uczynił wyjaśnienia a następnie zeznania R. S. za podstawę swych ustaleń i stanowisko swoje w niezbędnym zakresie przekonująco uzasadnił.

3. W tym zakresie niezasadny jest także zarzut procesowy skierowany przeciwko oddaleniu przez Sąd Okręgowy dowodu z nagrań rozmów prowadzonych przez R. P. (1) i jego żonę tj. B. P. (1) z R. S. (1) na temat jego postawy w procesie. Zważyć przecież należy, iż zarówno R. S. (1) jak i jego żona K. przyznawali, że oboje w/w oskarżeni wielokrotnie nakłaniali ich do zmiany zeznań. Z uwagi na tę sytuację a także z powodu obaw, R. S. (1) „konsultował” swoją postawę w procesie z policjantami. Policjanci ci sugerowali mu wobec tego jaką postawę ma przyjmować w trakcie tych rozmów. W takiej sytuacji zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wnioski oskarżonych R. i B. P., aby dopuścić dowód z tych nagrań. Postawa R. S. (1) była bowiem odzwierciedleniem sugestii przedstawionych mu przez policjantów (k. 2971).

4. W konsekwencji uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o winie osk. B. P. (1). Kierunek tej apelacji to jest co do winy obliguje do całościowej oceny zaskarżonego wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.).

a) W tym zakresie rozważono w pierwszym rzędzie, czy Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował działalność przestępczą tej oskarżonej. Wydaje się, iż Sąd ten wykazał daleko idącą ostrożność w tej ocenie. Już w poprzednim fragmencie, gdy oceniano apelację obrońcy osk. D. S. (1) sugerowano, iż nie byłoby błędem, gdyby część tej działalności zakwalifikowano jako współsprawstwo w przestępstwie z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ma tu Sąd Apelacyjny na uwadze dostarczenie 9 kg amfetaminy A. Z. (1), co do której było wiadomo, że będzie wywieziona do Niemiec. Gdyby jednak nawet uznać, że tak daleko idąca odpowiedzialność B. P. (1) nie byłaby uzasadniona, to jest oczywistą jej odpowiedzialność za udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości narkotyków a więc odpowiedzialność za przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Rzecz przecież dotyczy wprowadzenia do obrotu 20 kg amfetaminy, 5 kg marihuany, 1000 tabletek extazy i 30 gram kokainy.

b) Nakaz z art. 447 § 1 k.p.k. obliguje nadto do rozważenia czy nie razi surowością kara wymierzona tej oskarżonej. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi zdecydowanie przeczącej. Zważyć przecież należy, iż przedmiotem przestępstwa z art. 56 ust. 3 cyt. Ustawy była szczególnie duża ilość narkotyków. W tej sytuacji orzeczone kary: 2 lat pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania na 4 lata oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł. każda, muszą uchodzić za wręcz rażąco łagodne.

W konsekwencji zaskarżony wyrok co do tej oskarżonej, przy braku przesłanek z art. 439, 440 i 455 k.p.k. utrzymano w mocy.

VIII. Uzasadnienie rozstrzygnięcia do kosztów procesu za drugą instancję.

1. Orzeczenie o obciążeniu oskarżonych kosztami sądowymi ma oparcie w art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych. Zważyć należy, iż nie została uwzględniona żadna z wniesionych apelacji, stąd też logicznym jest, że oskarżeni winni ponosić wydatki Skarbu Państwa związane z postępowaniem odwoławczym a także należało wymierzyć im stosowną opłatę za to postępowanie.

2. O kosztach nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonym T. C. i A. Z. orzeczono stosownie do art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 14 ust. 2 p. 5 i § 19 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie D. U Nr 163 poz. 1348 z późn. zmianami.